

Gminy naszego powiatu – STR. 2, 3, 15
z pieniędzmi na ważne inwestycje

Miliony na drogę – STR. 14
Kozłówka - Krzemień

TYGODNIK LOKALNY



4,50 zł

W TYM 5% VAT



NR **17** INDEKS 342424

21 - 27 KWIETNIA 2026 ISSN 1429-6837

www.pultuszcza.pl

T Y G O D N I K

Pultuski

C O T Y D Z I E Ń O D 4 G R U D N I A 1 9 9 7 R O K U

REKLAMA



Filia Pułusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41

INTERCARS.COM.PL

JEST WYROK

**za nagrywanie
pensjonariuszki DPS**

CZYTAJ NA STRONIE 15

– STR. 2

**Eliza Dembe
Stańczak nową
dyrektorką
w Gołdkowie**

**Bezrobocie się u nas
dobrze trzyma**



URZĄD PRACY

– STR. 3

**Gajda med
żegna
lekarza**

– STR. 2

– STR. 12

Pamięci pułtuskich Żydów

REKLAMA

**INWESTYCJE
BUDOWLANE STRZELCZYK**

**ISBUD
ŁATYFOWICZ**

**Kolejny etap
przy ul. Pana Tadeusza**

Rozpoczęcie budowy I kwartał
tel. 661 605 055

16 kwietnia 2026 r. w Ciechanowie podpisano pierwsze w tym roku umowy w ramach programów wsparcia samorządu Województwa Mazowieckiego dla regionu ciechanowskiego. To część szerokiego wsparcia, które trafia do lokalnych samorządów i realnie wpływa na rozwój naszych miejscowości oraz poprawę jakości życia mieszkańców

Wśród beneficjentów znalazła się również Gmina Zatory, która może pochwalić się aż trzema dofinansowaniami – to ogromny sukces i powód do dumy!

Podczas uroczystego spotkania, umowy w imieniu

Świetne wiadomości dla Gminy Zatory!

gminy podpisał wójt Włodzimierz Kaczmarczyk, któremu towarzyszyła skarbnik gminy Renata Kamińska.

Pozyskane środki obejmują:

- zakup edukacyjnego mobilnego miasteczka rowerowego – kwota dotacji 15.000,00 zł, wkład własny 18.000,00 zł.
- Wyposażenie świetlicy wiejskiej w miejscowości Gładczyn – kwota dotacji 15.000,00 zł, wkład własny 15.000,00 zł.

- Modernizację świetlicy wiejskiej w miejscowości Zatory – kwota dotacji 200.000,00 zł, wkład własny 58.029,34 zł,

To konkretne inwestycje, które będą służyć całej społeczności poprzez: zwiększenie bezpieczeństwa i edukacji dzieci w zakresie ruchu drogowego - mobilne miasteczko rowerowe, stworzenie lepszych warunków do spotkań i integracji mieszkańców, rozwój nowoczesnej i funkcjonalnej przestrzeni w świetlicach wiejskich.

Programy wsparcia Mazowsza pomagają realizować projekty, na które często brakuje środków w budżetach gmin, a jednocześnie odpowiadają na realne potrzeby mieszkańców.

źródło: gmina Zatory



GMINA WINNICA

Nowe lampy solarne i hybrydowe

Firma Petra Energia Sp. z o.o. zakończyła montaż lamp solarnych i hybrydowych na terenie gminy Winnica

W ramach zadania zamontowano 6 lamp hybrydowych w sołectwach: Błędostowo, Górki – Baćki, Górki – Witowice, Stare Bulkowo, Zbroszki za kwotę 60 tys. zł oraz 9 lamp solarnych w sołectwach: Gnaty – Szczerbaki – 2, Pawłowo, Poniaty Wielkie, Rębkowo,

Skórcznice – 2, Smogorzewo Pańskie, Winnica za kwotę 63 tys. zł. Zadanie sfinansowano z funduszu sołeckiego.

red.



Eliza Dembe Stańczak nową dyrektorką

W ostatnich latach Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Gołdówce wciąż sięga wyżej i po więcej. Doskonała kadra, nowoczesne świetnie wyposażone pracownie, wspaniałe warunki do nauki dla kształcącej się tu młodzieży - wszystko to wspólna zasługa dyrektki i wszystkich pracowników

14 kwietnia, w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi odbył się konkurs na stanowisko nowego dyrektora gołdowskiej szkoły. Dodajmy, że pełniąc dotychczas tę funkcję pani Ewa Leszczyńska podjęła decyzję o nie przystępowaniu do konkursu.

W wyniku przeprowadzonego postępowania konkursowego wyłoniono kandydata na dyrektora szkoły. Z dniem 1 września 2026 roku funkcję dyrektora obejmie Eliza Dembe Stańczak, dotychczasowa kierownik praktycznej nauki zawodu.

Przekazując gratulacje, poprosiliśmy panią Elizę o kilka zdań komentarza zaraz po rozstrzygnięciu konkursu.

Powierzenie mi funkcji dyrektora ZSCKR w Gołdówce traktuję jako wyróżnienie i dużą odpowiedzialność. Mam świadomość wyzwania



związanych ze zmieniającym się rynkiem pracy oraz oczekiwaniach uczniów, rodziców i środowiska lokalnego. Jednocześnie, jestem przekonana, że moje wykształcenie, doświadczenie, a przede wszystkim wieloletnia znajomość szkoły dają solidne podstawy do pełnienia tej funkcji. Uważam, że szkoła w Gołdówce nie potrzebuje rewolucyjnych zmian, a jedynie realizacji konkretnego planu rozwoju – opartego na tym, co już się sprawdza i ukie-

naprzód. Dziękuję wszystkim osobom, które do tej pory okazywały mi wsparcie i zaufanie. Mam nadzieję na dalszą dobrą współpracę w budowaniu przyszłości szkoły.

A Tygodnik jeszcze raz gratuluje, życząc samych sukcesów i satysfakcji z pracy. Przekazujemy również wyrazy szacunku i podziękowania za dobrą współpracę dotychczasowej pani dyrektor Ewie Leszczyńskiej.

ED, zdjęcia ZS CKR w Gołdówce



Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci

Śp. Lekarza Leszka Skalskiego

cenionego lekarza, specjalisty medycyny rodzinnej i chorób wewnętrznych.

Rodzinie oraz Najbliższym składamy wyrazy szczerego współczucia,

łącząc się w bólu i żalobie w tych trudnych chwilach.

Odszedł Człowiek oddany swojej pracy, pełen życzliwości i troski o pacjentów,

którego pamięć na zawsze pozostanie w naszych sercach.

Prosimy przyjąć wyrazy najgłębszego współczucia i wsparcia.

Prof. Robert Gajda wraz z Dyrekcją Grupy Gajda-Med oraz współpracownicy.

TYGODNIK PUŁTUSKI



Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska, tel. 661 923 317; graza@atessa.pl
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972 aplochocka@pultuszczak.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 16,
www.facebook.com/pultuski
 Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora).
 Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000



Wydawca: Agencja TiO
 e-mail: agencja@tio.com.pl
 Legionowo, ul. Rynek 2





Na ważne przedsięwzięcia

Gmina Pułtusk z dofinansowaniami

16 kwietnia, burmistrz Beata Józwiak oraz skarbnik Lidia Dworecka podpisały z marszałkiem Województwa Mazowieckiego Adamem Struzikiem umowy o dofinansowanie w ramach programu „Mazowsze dla sołectw 2026”. Wsparcie finansowe zostało przyznane na realizację dwóch zadań: „Rozbudowa i budowa oświetlenia w miejscowościach Boby i Białowieża” oraz „Zakup wyposażenia do świetlicy w miejscowości Głodowo”. Łączna kwota dofinansowania wynosi 45 tys. zł, z czego 30 tys. zł przeznaczono na inwestycje w Bobach i Białowieży, a 15 tys. zł na doposażenie świetlicy w Głodowie.

W ramach pierwszego

zadania w miejscowościach Boby i Białowieża powstanie nowe oraz zostanie rozbudowane istniejące oświetlenie uliczne. Inwestycja znacząco poprawi bezpieczeństwo mieszkańców, zapewniając lepsze warunki poruszania się pieszym, rowerzystom i kierowcom po zmroku. Nowoczesne oświetlenie wpłynie również pozytywnie na estetykę przestrzeni publicznej oraz poczucie bezpieczeństwa lokalnej społeczności.

Drugie zadanie dotyczy doposażenia świetlicy wiejskiej w Głodowie. W ramach projektu zakupione zostaną stoły i krzesła, co podniesie komfort korzystania z obiektu i stworzy jeszcze lepsze warunki do organizacji spotkań, wydarzeń oraz integracji międzypokoleniowej. Świetlica stanowi ważne miejsce życia

społecznego mieszkańców, dlatego jej rozwój jest istotnym elementem wzmocnienia więzi lokalnych.

Realizacja obu przedsięwzięć to kolejny przykład skutecznej współpracy samorządu gminnego z sołtysami i mieszkańcami na rzecz rozwoju lokalnych społeczności.

Gmina Pułtusk pozyskała również dofinansowanie w ramach programu wsparcia „Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych 2026” na realizację zadania pn. „Doposażenie świetlicy wiejskiej w Płocochowie”.

W ramach projektu świetlica zostanie wyposażona w nowoczesny sprzęt i meble, które pozwolą jeszcze lepiej wykorzystać jej potencjał jako miejsca spotkań i integracji mieszkańców. Zakupione zostaną m.in.: sprzęt AGD, meble, stół

bilardowy z nakładką, stół do piłkarzyków, sprzęt nagłośnieniowy, projektor multimedialny, komputer, drukarka 3D, telewizor oraz konsola do gier.

Dziś, 16 kwietnia burmistrz wraz ze skarbnikiem, podpisały w tej sprawie umowę z marszałkiem. Zgodnie z jej zapisami, Gmina Pułtusk otrzyma dofinansowanie w wysokości 100 tys. zł. Całkowita wartość zadania wynosi 125 tys. zł, w tym wkład własny gminy to 25 tys. zł.

Celem inwestycji jest stworzenie funkcjonalnej, nowoczesnej i przyjaznej przestrzeni sprzyjającej integracji mieszkańców oraz aktywizacji różnych grup społecznych – dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów. Świetlica wiejska w Płocochowie, pełniąc ważną rolę społeczną i integracyjną, dzięki realizacji projektu

zyska nowe możliwości organizacji wydarzeń kulturalnych, edukacyjnych i rekreacyjnych.

Realizacja zadania przyczyni się do podniesienia standardu obiektu oraz poszerzenia oferty społeczno-kulturalnej w Płocochowie, wzmocniając więzi lokalne i poprawiając jakość życia mieszkańców.

Podpisano również umowę o udzielenie pomocy finansowej w formie dotacji celowej z budżetu Województwa Mazowieckiego na realizację zadania w ramach Samorządowego Instrumentu Wsparcia Inicjatyw Młodzieżowych Rad Gmin, Powiatów i Dzielnic m.st. Warszawy pn. „Mazowsze dla Młodzieży 2026”. Pozyskane środki zostaną przeznaczone na kompleksowe przygotowanie członków Młodzieżowej Rady Gminy w Pułtusku do świadomego

i efektywnego pełnienia funkcji młodzieżowego radnego. W ramach projektu zaplanowano m.in. udział w warsztatach rozwijających kompetencje społeczne, merytoryczne i przywódcze. Istotnym elementem zadania będzie również stworzenie przestrzeni sprzyjającej integracji młodzieży oraz wsparciu jej aktywności obywatelskiej. Projekt obejmuje także działania podnoszące kompetencje przyszłych opiekunów Młodzieżowej Rady Gminy.

Całkowita wartość zadania wynosi 26 100 zł. Gmina Pułtusk otrzymała dofinansowanie w wysokości 23 490 zł, co stanowi 90% wartości projektu. Pozostałe środki zabezpieczono w budżecie gminy jako wkład własny.

Realizacja przedsięwzięcia przyczyni się do wzmocnienia zaangażowania młodych mieszkańców w życie publiczne oraz rozwoju kompetencji, które w przyszłości mogą przełożyć się na aktywne uczestnictwo w samorządzie i życiu społecznym.

źródło: gmina Pułtusk

Pułtusk trzyma poziom

Zatrudnienie i bezrobocie to jedne z najważniejszych wskaźników tego, jak działa gospodarka. Pokazują, czy ludzie mają pracę i czy mogą normalnie żyć. To jeden z głównych wskaźników „zadowolenia”

Najnowsze dane publikowane przez Eurostat wskazują, że w całej Unii Europejskiej sytuacja jest dziś dość stabilna. Średnie bezrobocie wynosi około 6%. W niektórych krajach jest bardzo niskie – na przykład w Czechach, Niemczech czy na Malcie wynosi około 2–3%. Są też kraje, gdzie nadal jest wysokie, jak Hiszpania czy Grecja, gdzie przekracza 10%. Widać więc wyraźnie, że Europa jest podzielona – jedni radzą sobie bardzo dobrze, inni znacznie gorzej.

Polska wypada całkiem dobrze na tym tle

W ostatnich latach, czyli w okresie 2023–2025, bezrobocie u nas utrzymywało się na poziomie około 3–5%. Oznacza to, że większość osób, które chcą pracować, może znaleźć zatrudnienie. Rynek pracy jest w miarę stabilny – nie ma dużych wahań, a liczba pracujących powoli rośnie. Ale takie uogólnione dane mają jedną wadę – pokazują średnią dla całego kraju. A jak wiadomo, średnia potrafi

wiele ukryć. Bo to, co dobrze wygląda w statystykach ogólnopolskich, nie zawsze wygląda dobrze w konkretnych miejscach.

I tu dochodzimy do powiatu pułtuskiego.

Dane Głównego Urzędu Statystycznego od lat pokazują, że bezrobocie u nas jest wyraźnie wyższe niż w większości kraju. Wynosi ono kilkanaście procent i – co najważniejsze – od dłuższego czasu niewiele się zmienia. Można powiedzieć, że w Pułtusku bezrobocie ma się dobrze i trzyma się stabilnie, niezależnie od tego, co dzieje się w gospodarce. Gdy w Polsce bezrobocie spada – u nas też spada, ale jakby niechętnie. Gdy rośnie – potrafi rosnąć szybciej. Taka „stabilność” może robić wrażenie, ale raczej nie jest powodem do zadowolenia. Jeszcze ciekawiej wygląda porównanie z innymi regionami. W całym województwie mazowieckim bezrobocie wynosi zwykle około 4–5%. W okolicach Warszawy jest jeszcze niższe – czasem wręcz symboliczne, nawet poniżej 1%.

Powiat pułtusk na mapach bezrobocia „gra na własnych zasadach”

Nawet porównanie z sąsiednimi powiatami, jak wyszkowski czy legionowski, nie wypada dla nas najlepiej. Tam bezrobocie jest niższe i szybciej spada. U nas – od lat

jest w okolicach 13%. Można odnieść wrażenie, że czas na lokalnym rynku pracy płynie wolniej niż gdzie indziej. Dlaczego tak się dzieje? Powody są w dużej mierze znane i od lat takie same. Przede wszystkim brakuje większych zakładów pracy i inwestorów. Nie ma wielu średnich i dużych firm, które mogłyby zatrudnić większą liczbę osób. A skoro na lokalnym rynku nie ma ofert pracy, to kluczowym czynnikiem staje się słaba komunikacja – dojazdy do pracy w większych miastach są trudniejsze i bardziej kosztowne. Niekiedy takie codzienne dojeżdżanie do pracy to przysłowiowa „skórka za wyprawkę”. Problemem są też kwalifikacje – nie wszyscy mają wykształcenie lub umiejętności, których dziś oczekują pracodawcy. Ważny jest też odpływ młodych ludzi. Wielu z nich wyjeżdża do Warszawy lub za granicę i tam już zostaje. Z jednej strony zmniejsza to liczbę bezrobotnych na miejscu, ale z drugiej sprawia, że powiat się nie rozwija tak, jak mógłby.

W tej sytuacji bardzo ważną rolę powinien odgrywać Powiatowy Urząd Pracy w Pułtusku.

Jak oceniać skuteczność Powiatowego Urzędu Pracy w Pułtusku?

To właśnie ta instytucja ma pomagać osobom bezrobotnym znaleźć pracę i wspierać

Rok	Powiat pułtusk (%)	Mazowieckie (%)
2015	15,5	8,4
2016	13,5	7,3
2017	12,0	5,6
2018	11,0	4,9
2019	10,8	4,4
2020	13,0	5,2
2021	13,3	4,7
2022	13,2	4,6
2023	13,0	4,5
2024	12,8	4,4
2025	13,5	4,8

Poziom bezrobocia (dane Głównego Urzędu Statystycznego) w ujęciu ostatnich dziesięciu lat, na tle województwa, którego jesteśmy częścią

lokalny rynek pracy. Na jej czele stoi obecnie Jan Zalewski – samorządowiec dobrze znany mieszkańcom, który przez wiele lat był starostą pułtuskim. Teraz stoi przed nowym wyzwaniem. Trzeba jednak podkreślić, że w gruncie rzeczy nie takim znowu „nowym”: starosta powiatowy jest organem prowadzącym powiatowy urząd pracy, działa przy pomocy PUP w realizacji polityki rynku, wykonując jedno z ważnych, ustawowych zadań powiatu. Wciąż od wielu, wielu lat wraca temat dramatycznie wysokiego bezrobocia w naszym powiecie. Urząd Pracy działa, słyszymy o sukcesach, dokonaniach, zrealizowanych programach – na które płynie rzeka publicznych pieniędzy. Mijają lata, pieniądze płyną – a rezultaty

dają dużo do myślenia...

Redakcja Tygodnika Pułtuskiego zapowiada, że będzie dokładnie przyglądać się działaniom nowego dyrektora naszego Urzędu Pracy. I raczej nie będziemy się skupiać na publikowaniu informacji o dotychczasowych dokonaniach i sukcesach PUP, bo w tej kwestii czytelne informacje prezentuje zamieszczona tabela. Pułtuszczan interesują rozsądne i wyważone zapowiedzi konkretnych działań, z podaniem dat i terminów realizacji. Co zrobią samorządowe władze powiatu aby zachęcić dużych inwestorów do budowania swoich firm w naszym powiecie? Co zrobią aby wesprzeć w rozwoju małych i średnich przedsiębiorców, którzy działają w Pułtusku i sąsiednich gminach, dając miejsca pracy?

Minęły dwa lata od ostatnich wyborów, w których powołano nową Radę Powiatu. Co się zmieniło? W pierwszym roku bezrobocie wzrosło o blisko jeden procent, ale w gruncie rzeczy widać, że to nie zmienia smętnego obrazu.

Bo jeśli coś w Pułtusku od lat się nie zmienia, to właśnie poziom bezrobocia. I stan utrzymujący się od wielu lat trudno uznać za sukces. Może na styku urzędu pracy i starostwa wystarczy już poklepywania po plecach i wystawiania laurów za osiągnięcia, które błędą w zestawieniu z twardymi danymi. Mieszkańcy mają prawo oczekiwać, że w końcu jednak coś zacznie się zmieniać – i to nie tylko w statystykach, ale w codziennym życiu.

ZCZ

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

ZEGRZE. Uratowali życie mężczyzny

Służba w Policji to nie tylko kontrola drogową i dbanie o porządek, ale przede wszystkim misja ratowania ludzkiego życia. Udowodnili to funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego w Legionowie, którzy uratowali 38-letniego mężczyznę. Dzięki ich błyskawicznej reakcji i profesjonalizmowi nie doszło do tragedii.

Do zdarzenia doszło w Zegrzu Południowym. Policjanci pełniący służbę w nieoznakowanym radiowozie zauważyli mężczyznę znajdującego się w stanie nagłego zagrożenia życia. W sytuacji, gdzie liczyła się każda sekunda, mundurowi zachowali zimną krew.

Funkcjonariusze natychmiast ruszyli z pomocą. Wykazując się ogromnym opanowaniem, zabezpieczyli miejsce zdarzenia i przystąpili do udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Ich zdecydowane działanie i właściwa ocena sytuacji pozwoliły na podtrzymanie funkcji życiowych 38-latką do czasu przybycia zespołu ratownictwa medycznego.

Postawa legionowskich policjantów to przykład najwyższego profesjonalizmu i empatii. Dzięki ich czujności i doskonałemu wykształceniu pomoc nadeszła w kluczowym momencie. To kolejne zdarzenie, które potwierdza, że hasło „Pomagamy i Chronimy” to dla naszych funkcjonariuszy realne zobowiązanie, realizowane każdego dnia, bez względu na okoliczności. Mężczyzna trafił pod opiekę lekarzy, a jego życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo.

PUŁTUSK. Prowadził pomimo cofniętych uprawnień

Nawet do 2 lat pozbawienia wolności grozi zatrzymanemu przez policjantów mężczyźnie, który kierował samochodem pomimo tego, że miał cofnięte uprawnienia. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie - takie postępowanie jest przestępstwem.

Na ulicy Długiej w Świerczach policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę samochodu BMW. Autem kierował 30-latek. Był trzeźwy, ale nie miał prawa jazdy, jak się okazało zostało mu ono cofnięte decyzją wydaną przez Starostę Pułtuskiego. W związku z tym policjanci uniemożliwili kierowcy dalszą jazdę. Postępowanie jest w toku, a policjanci przypominają, że zgodnie z art. 180a kodeksu karnego prowadzenie pojazdu mechanicznego wbrew decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnień do kierowania jest przestępstwem zagrożonym karą pozbawienia wolności do 2 lat. Dodatkowo sąd obligatoryjnie orzeka zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres od roku do lat 15.

NOWODWORSKI. Seria zatrzymań na terenie powiatu

Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim przeprowadzili działania mające na celu ustalenie miejsc pobytu osób ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości. W ich wyniku zatrzymano cztery osoby poszukiwane. Trzy z nich były ścigane na podstawie nakazów doprowadzenia, natomiast jedna – na podstawie listu gończego. Wszystkie osoby jeszcze tego samego dnia trafiły do jednostek penitencjarnych.

Wśród zatrzymanych znaleźli się: 24-letni mieszkaniec Pomiechówka, 49-letnia mieszkanka gminy Nasielsk, 61-letni mieszkaniec Nowego Dworu Mazowieckiego oraz 54-letni mieszkaniec gminy Leoncin.

Policjanci z komisariatu w Pomiechówku, realizując czynności służbowe, sprawdzili wcześniej ustalone miejsce pobytu 24-latką. Mężczyzna był poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Ciechanowie za przestępstwo z art. 242 § 1a kodeksu karnego. Został zatrzymany i najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie.

Kolejną zatrzymaną była 49-letnia mieszkanka gminy Nasielsk, poszukiwana na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Pułtusku za przestępstwo z art. 233 § 1 kodeksu karnego. Kobieta odbędzie karę 120 dni pozbawienia wolności.

Dzielnicy z nowodworskiej komendy zatrzymali również 61-letniego mieszkańca

Nowego Dworu Mazowieckiego, poszukiwanego przez miejscowy sąd na podstawie nakazu doprowadzenia za przestępstwo z art. 244 kodeksu karnego. Mężczyzna został przewieziony do aresztu, gdzie spędzi ponad dwa miesiące.

Ponadto funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego ustalili miejsce pobytu 54-letniego mieszkańca gminy Leoncin, poszukiwanego listem gończym. Mężczyzna, chcąc uniknąć odpowiedzialności, ukrywał się w pobliskiej miejscowości. Po ustaleniu adresu policjanci niezwłocznie podjęli działania i dokonali jego zatrzymania. Był on poszukiwany na podstawie listu gończego wydanego przez Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim za przestępstwo z art. 62 ust. 2 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Najbliższe dwa i pół roku spędzi w areszcie.

Kolejna skuteczna akcja nowodworskich policjantów pokazuje, że unikanie odpowiedzialności karnej jest jedynie rozwiązaniem tymczasowym, a osoby poszukiwane prędzej czy później zostaną zatrzymane.

NEIPORĘT. Ładunek zerwał się z samochodu

Policjanci z legionowskiego Wydziału Ruchu Drogowego interweniowali w związku z groźnym zdarzeniem drogowym, do którego doszło 9 kwietnia tuż po godzinie 11:00 w miejscowości Rembelszczyzna. W wyniku gwałtownego hamowania z naczepy ciężarówki wysunął się ładunek, który wypadł na jezdnię.

Do zdarzenia doszło na ulicy Jana Kazimierza. Jak ustalili funkcjonariusze, kierujący zestawem pojazdów marki Volvo z naczepą poruszał się w kierunku Warszawy. W pewnym momencie kierowca został zmuszony do gwałtownego hamowania. W wyniku tego manewru źle zabezpieczony ładunek przemieścił

się, a następnie spadł z naczepy wprost na przeciwniegi pas ruchu. Na szczęście w momencie zdarzenia z naprzeciwka nie nadjeżdżał żaden pojazd i nikt nie odniósł obrażeń.

Policjanci przeprowadzający czynności na miejscu nie mieli wątpliwości co do winy kierującego. Za naruszenie przepisów dotyczących prawidłowego zabezpieczenia przewożonego ładunku oraz stworzenie zagrożenia, na kierowcę nałożono mandat karny.

POMIECHÓWEK. Seria zatrzymań poszukiwanych w gminie

W minionym tygodniu policjanci z Komisariatu Policji w Pomiechówku oraz z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim, podczas podejmowanych czynności służbowych na terenie gminy Pomiechówek zrealizowali trzy nakazy doprowadzenia.

W wyniku podjętych działań zatrzymano 34-letnią mieszkankę Wójtostwa, 29-letniego mieszkańca Cegielni Kosewo oraz 65-letniego mieszkańca Pomiechówka.

Funkcjonariusze ustalali miejsca pobytu osób poszukiwanych i sprawdzali wytypowane adresy. W toku podjętych działań zatrzymali 34-letnią kobietę, poszukiwaną na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim. Była ona ścigana za przestępstwo z art. 244 Kodeksu karnego i najbliższe cztery miesiące spędzi w areszcie. Kolejną zatrzymaną osobą był 29-letni mężczyzna z Cegielni Kosewo, poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez ten sam sąd za przestępstwo z art. 209 § 1 Kodeksu karnego. Jeszcze tego

samego dnia trafił do jednostki penitencjarnej. Podczas dalszych czynności na terenie Pomiechówki policjanci z nowodworskiej komendy ujawnili i zatrzymali 65-letniego mieszkańca tej miejscowości, poszukiwanego na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez nowodworski sąd za naruszenie art. 43 ust. 1 Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Mężczyzna również został osadzony w areszcie.

NASIELSK. Zatrzymani za posiadanie narkotyków

Nasielscy policjanci zatrzymali kolejne dwie osoby podejrzane o posiadanie narkotyków. 29-letni mieszkaniec Warszawy oraz 51-letni mieszkaniec Nasielska usłyszeli zarzuty posiadania środków psychotropowych, za co grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Do pierwszego zatrzymania doszło w minionym tygodniu na terenie Nasielska. Funkcjonariusze Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego miejscowego komisariatu ujawnili przy 29-letnim mężczyźnie torebkę strunową z zawartością mefedronu. Kilka dni później policjanci z Komisariatu Policji w Nasielsku zatrzymali kolejną osobę. Podczas kontroli 51-letni mieszkaniec Nasielska posiadał przy sobie torebkę strunową, w której również znajdował się mefedron. Obydwu mężczyznom przedstawiono zarzuty posiadania środków psychotropowych. Za popełnione przestępstwo grozi im kara do 3 lat pozbawienia wolności. Postępowania w tych sprawach prowadzi Komisariat Policji w Nasielsku pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Pułtusku.

KPP: Legionowo/
Nowy Dwór Maz./Pułtusk

WIELKA PROMOCJA 2026

ANTYKWARIAT ZŁOTA I FUTER

Skup złota, futer z norek, arcydzieł literatury
SPECJALNA PROMOCJA w Warszawie i Legionowie
Zmień niepotrzebne rzeczy na GOTÓWKĘ - OD RĘKI.
Skup BIŻUTERII, SZTABEL, MONET, BRYLANTÓW, DIAMENTÓW,
KORALI, BURSZTYNÓW, ANTYKÓW, BIŻUTERII POZŁACANEJ ANTYCZNEJ,
ZEGARKÓW (ROLEX, OMEGA, CARTIER, PATEK, PHILIPPE, I INNE).
Wymień swoje złoto na gotówkę zanim cena spadnie.
Darmowa ekspertyza, wycena, gotówkę wypłacamy od ręki.

Płacimy od ręki
do 729zł za gram złota, a za srebro 15.500zł za 1 kg
dojazd do klienta do 50 km i darmowa wycena
DOJAZD DO KLIENTA

PROMOCJA !!
FUTRA KUPUJEMY W TRANSAKCJACH ŁĄCZONYCH ZE ZŁOTEM
ZA FUTRA PŁACIMY DO 15.500 ZŁ

NASZE ADRESY:
KIJOWSKA 11 lok. 450/9, WARSZAWA tel. 794-298-137, 22 272-42-55
godz. otwarcia Pn.-Pt. 11-18, Sob. 11-14
KOPERNIKA 7, LEGIONOWO tel. 509-434-598
godz. otwarcia Pn.-Pt. 11-17, Sob. 11-14

SCHODY DO ROBOTY

O schodach prowadzących z Widok na Daszyńskiego, negatywnie, pisaliśmy już dziesiątki razy, na prośbę pojedynczych użytkowników i grup seniorów

Obiecujemy, że o wprost fatalnym stanie schodów piszemy ostatni raz – teraz będziemy czekać na rozwój wypadków, na doniesienie, kto z nich

spadł, kto na nich skręcił lub złamał nogę. A co szczególnie niebezpieczne jest na tym ciągu schodkowym, wyliczmy; brak

stopni, które – odstawione przez przechodniów – leżą na poboczach, wyraźnie popękane, ruszające się pod stopami schodki i ruchome, nie trzymające się podłoża.

Przy okazji, jeśli ktoś poszukiwałby stojaka – na którym umieszczona jest następująca treść:

w związku z przebudową parkingu prosimy nie parkować pojazdów w dniach 25-26 08 2025

– wskazujemy, że leży przy schodach, ale – uwaga – zmienia miejsca, jest po prostu przenoszony przez przechodniów i porzucany.

GMD



SPROSTOWANIE

Szanowna Redakcjo, działając na podstawie art. 31a ustawy Prawo prasowe, wnoszę o opublikowanie sprostowania do artykułu pt. „Dyrektor kontra rodzice”

W opublikowanym materiale przedstawiono niepełny i wprowadzający w błąd obraz funkcjonowania Szkoły Podstawowej nr 3 w Pułtusku, pomijając istotne okoliczności oraz doświadczenia znacznej części społeczności szkolnej.

Sprostowanie:

Nie jest prawdą, że działania dyrekcji szkoły mają charakter ignorowania problemów zgłaszanych przez rodziców. Z perspektywy rodzica dzieci uczęszczających do szkoły wskazuję, że dyrekcja pozostaje w bieżącym kontakcie z rodzicami oraz podejmuje działania adekwatne do zgłaszanych sytuacji.

Nie jest prawdą, że w szkole panuje atmosfera braku empatii lub niewłaściwego traktowania uczniów. Moje doświadczenia oraz obserwacje wskazują na wysoki poziom zaangażowania kadry pedagogicznej oraz dbałość o dobro dzieci.

Artykuł nie oddaje rzeczywistego obrazu funkcjonowania placówki, gdyż pomija liczne pozytywne doświadczenia rodziców i uczniów, przez co może wprowadzać opinię publiczną w błąd co do sposobu zarządzania szkołą i relacji panujących w jej społeczności.

Wnoszę o publikację powyższego sprostowania w trybie przewidzianym przepisami prawa prasowego.

Z poważaniem
Teresa Olszewska

OD REDAKCJI: Zgodnie z Prawem Prasowym do treści sprostowania odniesiemy się w następnym wydaniu Tygodnika.

Pułtuski „Hotel u Mamy”

Mamy powód do dumy – w końcu dorównaliśmy południowcom! Szkoda tylko, że nie chodzi o liczbę słonecznych dni w roku czy jakość espresso na pułtuskim rynku, ale o to, że co drugi młody Polak (53,9%), w wieku 25–34, lat wciąż dzieli adres z rodzicami

Jesteśmy demograficzną nadbałtycką Chorwacją, Hiszpanią Północy, tylko bez sangrii i z nieco większym problemem mieszkaniowym. Młodym dobrze w rodzinnych domach, nie garną się do wyfrunięcia z gniazda, wyprowadzenia się, założenia rodziny.

Spoglądając na najnowsze mapy Eurostatu, można odnieść wrażenie, że Polska stała się krajem „gniazdowników”. Podczas gdy młodzi Finowie czy Duńczycy pakują walizki zaraz po maturze, nasi rodacy w wieku chrystusowym wciąż zastanawiają się, czy mama zrobiła dziś na obiad pomidorową. Ale zanim starsze pokolenia zaczną tradycyjne narzekanie na „roszczeniową młodzież”, której nie chce się pracować, warto spojrzeć na liczby. One nie kłamią, są bezdyskusyjne jak kolejka do lekarza w naszym powiatowym szpitalu.

Pułtusk w cieniu statystyk

W powiecie pułtuskim mieszka około 51 tysięcy osób. Jeśli przełożymy statystyki krajowe na nasze podwórko, wyjdzie nam, że tysiące młodych dorosłych w Pułtusku, Obrytem czy Zatorach zamiast urządzać własne „M”, kłóci się z ojcem o pilota do telewizora. Dlaczego? Bo choć ambicji nam nie brakuje, to realia finansowe uderzają w nas mocniej niż mróz ostatniej zimy. Istnieje niemal magiczny

(i tragiczny zarazem) związek między mieszkaniem w pokoju z dzieciństwa, a niewielką liczbą wózków dziecięcych na pułtuskich chodnikach. Trudno myśleć o powiększaniu rodziny, gdy jedynym wolnym metrażem w domu jest górna półka w szafie u rodziców. Dzietność w Polsce szoruje po dnie, a my – obok Hiszpanii i Włoch – tworzymy europejski „klub pustych kołysek”. To prosta matematyka: brak własnego kąta równa się brakowi chęci do zakładania rodziny, i to w tempie geometrycznym.

Biurokratyczna hydra i złote działki

Dlaczego jest tak drogo? Autorzy analiz wskazują na systemowy paraliż. Deweloperzy chętnie by budowali, ale proces inwestycyjny w Polsce przypomina bieg przez płotki w głębokim błocie. Lata czekania na pozwolenia i urzędnicze „widzimisie” pompują ceny mieszkań do poziomów absurdalnych. Kredyty mieszkaniowe nadal trudno dostępne, kosztowne i przerażające widmem spłacania do emerytury.

W Pułtusku i okolicach na szczęście cały czas widać rosnące nowe bloki, dumnie nazywane apartamentowcami. Realia są jednak bezlitosne: najczęściej jest tak, że jeśli „staruszkowie” nie sprzedadzą trochę ziemi, jeśli nie dołożą lub wręcz nie kupią młodym mieszkania – to młodzi

nie widzą szansy na normalny start w dorosłe życie, rodzinę i dzieci.

200 tysięcy na start?

Wśród polityków i analityków pojawiają się różne koncepcje na rozwiązanie demograficzno – mieszkaniowego klinca. Jeden z pomysłów przypomina, że Polsce około 24% zatrudnionych pracuje w szeroko pojętej „budżetówce”. Dla porównania – w Szwajcarii to 17%, a na przykład w USA zaledwie 14%. Gdybyśmy odchudzili tę biurokratyczną maszynę do poziomu szwajcarskiego, w budżecie państwa zostałoby – bagatela, 120 miliardów złotych rocznie.

Wyobraźmy sobie zatem (to nic nie kosztuje, w przeciwieństwie do metra kwadratowego w bloku), że te zaoszczędzone miliardy trafiają bezpośrednio do młodych rodzin. Przy wymaganej, tak zwanej „zastępowalności pokoleń” (ok. 500 tys. urodzeń rocznie), państwo mogłoby oferować 200 tysięcy złotych na każde dziecko. Czy przy pół miliona złotych „na start” dla dwójki dzieci, młodzi pułtuszczykowie dalej baliby być kredytami? Pytanie retoryczne. Zamiast tego mamy systemowy kliniec, weto goni weto, a politycy kłócą się o to, kto ma rację, podczas gdy nasze powiatowe zasoby demograficzne topnieją w oczach.

Potrzebujemy odważnych

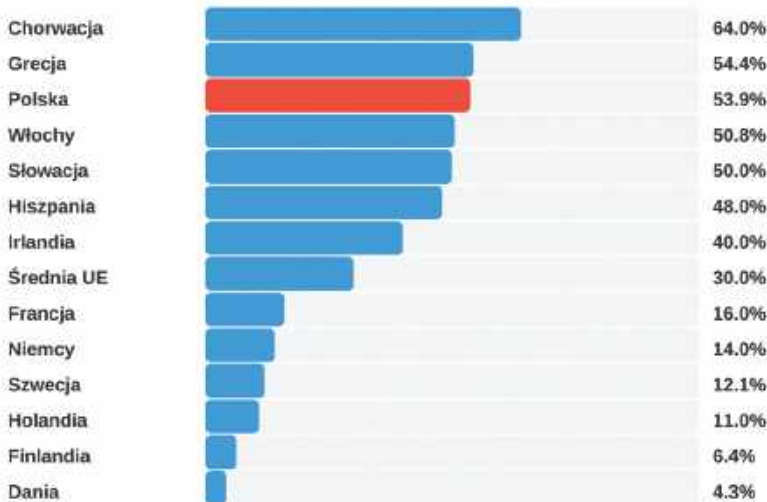
Raport: Gniazdownicy w Europie (2024/2025)

Udział młodych dorosłych (25–34 lata) mieszkających z rodzicami [%]

Niniejszy raport przedstawia najnowsze dane statystyczne (stan na 2024/2025 r.) dotyczące odsetka osób w wieku 25–34 lata, które wciąż zamieszkują z rodzicami.

Dane pochodzą z aktualnych publikacji Eurostatu oraz krajowych urzędów statystycznych (m.in. GUS).

Wizualizacja porównawcza



ruchów – budownictwo mieszkaniowe skierowane do młodych pułtuszczyków, chcących zakładać rodziny musi być wspierane i rozwijane. Oczywiście – oddano wyremontowany budynek koszar, buduje się kolejny, nowy blok. Jednak jak się wydaje, mechanizm przydziału nowych mieszkań opiera się głównie na przenoszeniu lokatorów ze

starych, zapleśniających lokali, które często nie nadają się do zamieszkania. Te opuszczane lokale mają być atrakcyjną ofertą dla młodych rodzin? Dziś wielu młodych mieszkańców Pułtuska ma do wyboru: albo zostać „wiecznym nastolatkiem” w domu rodzinnym, albo wyjechać do Warszawy, by przez resztę życia spłacać kawalerkę nieco

większą od pudełka po butach. Może Pułtusk kiedyś doczeka się spójnej i skutecznej lokalnej polityki mieszkaniowej. I zaczyna rosnąć inwestycje policzone na to, żeby młodzi chcieli żyć pod pułtuskim niebem. Na razie jedyną rzeczą, która u nas rośnie geometrycznie, jest frustracja młodego pokolenia.

ZCZ

LISTY.

Jestem emerytowanym oficerem Wojska Polskiego i do napisania tego artykułu językiem prostym, żołnierskim, zrozumiałym dla wszystkich czytelników skłoniła mnie bierność obecnych władz rządzących, wobec byłych żołnierzy zawodowych, którzy po przejściu na tzw. emeryturę wojskową pracowali na różnych stanowiskach w instytucjach cywilnych (nie tylko) odprowadzali składki do ZUS i zgodnie z obowiązującymi przepisami pochodzącymi z minionej epoki - emerytury drugiej niestety nie mają.

W myśl tych przepisów, byłych żołnierzy zawodowych, którzy podjęli pracę po przejściu na emeryturę, podzielono na dwie grupy:

I grupa - to żołnierze służący (w wojsku się nie pracuje tylko służy) po 1 stycznia 1999 r. Jest to tzw. grupa lepsza. Osoby znajdujące się w tej grupie mają prawo do dwóch emerytur - cywilnej i wojskowej.

II grupa to ci sprzed 1999 r. tzw. „czerwoni”, którzy chodzili w brązowych butach, przysięgający na wierność „Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”, „sojuszowi z Armią Radziecką i innymi sojusznymi armiami” oraz „obronie granic przez zakusami imperiaizmu”.

Oni to właśnie, mając wypłacane dwa świadczenia emerytalne muszą wybrać jedno z nich, najczęściej to świadczenie większe.

Innymi słowy - ustawa podzieliła żołnierzy na tych lepszych i tych gorszych. Oczywiście naszym zdaniem jest to niezgodnie z prawem i obecni rządzący doskonale o tym wiedzą, dlatego też my „czerwoni” wielokrotnie próbujemy walczyć o swoje, między innymi:

- poruszaliśmy ten palący problem na spotkaniach przedwyborczych z udziałem Donalda Tuska i innych ważnych polityków.

- na posiedzeniach Senatu, gdzie aktywnie wspiera nas Pan gen. rez. dr Miroslaw Różański

- poprzez wysyłanie oficjalnych pism do Premiera i innych Ministrów. Takie pismo zredagowane i wysłane zostało przez byłego Komendanta - Rektora Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łączności w Zegrzu Pana płk prof. dr hab. inż. Andrzeja Barczaka.

O sprawiedliwe emerytury dla byłych wojskowych



Pod tym pismem popisało się ponad 600 emerytów wojskowych.

I co. I nic. Władza udaje głupa.

Wciąż słysząc tą samą odpowiedź. „emeryci mają rację i trwają prace legislacyjne w MON, MSWiA oraz w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej i musi to być dogłębnie przeanalizowane i policzone. Ja prosty żołnierz wiem, że wystarczyło by skierować zapytania do biur emerytalnych oraz ZUS a potrzebne dane były by już dawno wiadome. Obecna władza bardzo się ociąga z rozwiązaniem tego palącego problemu i podejrzewam, że będzie to trwać aż do wyborów parlamentarnych w 2027 r. Oczywiście, będą nas mamić że już prawie wszystko jest OK a po wyborach znowu wszystko wróci do normy, i będziemy jak dawniej w punkcie wyjścia.

Zmęczony tym oczekiwaniami na pozytywne efekty próbowałem wziąć sprawę swoje ręce. Złożyłem pozew do Sądu Okręgowego w Warszawie o wypłacanie co miesięczne ciężko zapracowanej tzw. drugiej emerytury cywilnej. Oczywiście po długim oczekiwaniu na proces, sprawę przegrałem. Nie zgodziłem się z tym wyrokiem i złożyłem apelację o Sąd Apelacyjny. O dziwo Sąd Apelacyjny uchylił wyrok poprzedniego sądu, nakazał wypłacać co miesiąc drugą emeryturę w wysokości 2 tys. zł miesięcznie wraz z odsetkami. Nadmieniam, że przepracowałem 18 lat, odłożyłem składki w wysokości 350 tys. zł. Niestety, moje zadowolenie nie trwało długo.

gdyż ZUS złożył kasację do Sądu Najwyższego i niestety sprawę przegrałem. Chyba jestem jedynym facetem w Polsce który walcząc o swoje zaszedł tak daleko aż do Sądu Najwyższego. W oczach rodziny jestem „wielki” bo moi najbliżsi krewni nie otarli się nawet o Sady Rejonowe. No cóż poczułem gorzkość porażki i postanowiłem walczyć o swoje dalej.

Pod koniec marca 2024 r. złożyłem w tej sprawie pismo o Pana Ministra Jana Grabca. i do chwili obecnej żadnej odpowiedzi nie otrzymałem. Ja rozumiem, że minister ma większe problemy na głowie, ale jakiś 5 -ty zastępca pracownika sekretariatu mógłby jakiejś odpowiedzi udzielić. W wojsku zawsze nas uczyli, że na każde pisma należy odpowiadać.

Poruszyłem ten problem na spotkaniu z Ministrem Sprawiedliwości Panem Waldemarem Żurkiem, które odbyło się w lutym br. w Legionowie. Pan Minister prosił, abym wszystkie akta sprawy przelał na ręce jego Doradcy Pana Macieja Liwińskiego, co też bardzo szybko uczyniłem. Z utęsknieniem czekam na odpowiedź.

Na proteście byłych żołnierzy 20 stycznia br. przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów w Warszawie przekazaliśmy petycję z żądaniem przywrócenia prawa do kapitału zgromadzonego w ZUS, przeglądu i uchylenia przepisów prawnych dotyczących emerytur, pochodzących z minionej epoki oraz przygotowania zmian ustawowych, które zagwarantują ochronę

praw majątkowych emerytów mundurowych. Pomimo 12-to stopniowego mrozu przybyło nas ponad 200 osób.

Następny protest przed Grobem Nieznanego Żołnierza odbędzie się 12 maja br.

Pamiętam doskonale jak na uroczystości z okazji 25 rocznicy wstąpienia Polski do NATO, Minister Obrony Narodowej w ciepłych słowach wspominał byłych żołnierzy, którzy włożyli wiele wysiłku aby Polska stała się pełnoprawnym członkiem tego sojuszu. Obiecywał tym żołnierzom „złote góry” i wyszło jak wyszło. Prawda jest jednak okrutna. Dopóki żołnierz służy ojczyźnie i można z niego wykrzesać wiele wysiłku to jest potrzebny. Gdy jednak przejdzie na emeryturę to najlepiej by było aby zszedł „na wieczną wartę” i wszyscy byliby zadowoleni - najbardziej chyba biuro emerytalne i ZUS.

W walce o prawo do wypłaty emerytur cywilnych angażujemy się prawie wszyscy oprócz niestety Panów Generałów. Wyjątek to generałowie Miroslaw Różański i Andrzej Ameljańczyk. Ja osobiście znam wielu. Jestem z wieloma z nich po imieniu i na prośbę o wsparcie naszych działań zazwyczaj słyszę takie teksty. „Jurek daj mi święty spokój, mam swoją emeryturę i nie wypada abym walczył o drugą”. Może i mają rację ale zapominają, że nie każdy jest generałem a wojsko opiera się głównie na podoficerach i chorążych a ich świadczenia dalece obiegają od generalskich. Czasami niestety cierpią przysłowiową biedę.

Panowie Generałowie - zachowujecie się tak jak ci pod komendą Wielkiego Księcia Konstantego, okrutnego dla Polaków i zwykłych żołnierzy, ale generalicja miała się dobrze.

Władza nie jest wieczna, zbliżają się w 2027 r. wybory do parlamentu. Wszystkich mundurowych jest około 200 tys. a z rodzinami to prawie

milion. Czyż to nie jest duży elektorat?.

Na koniec chciałbym czytelników zapoznać z tekstem „Pieśni emerytów” którego autorem jest były Komendant - Rektor Wojskowej Akademii Technicznej Pan gen. prof. dr hab. inż. Andrzej Ameljańczyk. - **wielki szacunek dla Pana, Panie Generale.**

Pieśń emerytów

*Choć mamy już dużo lat
A wielu z nas na wiecznej warcie już jest
Mamy odwagę iść razem przez świat
Mamy jeszcze dość siły by spojrzeć wam w twarz
Nie okradajcie starych i chorych, bo to hańba i wstyd
Wojna u granic Ojczyzny trwa
Larum na trwogę gra świat
A wy niszczyć żołnierza własnego los
Nie każcie za młodość nas
Spędzoną na służbie przez wiele lat
Nie każcie za pracę dla Polski
Do końca naszych dni
Nie każcie za przykład dla młodych
Gdy w kraju o pracy brak rąk
Przywilejów żadnych nie chcemy
Ani waszej jałmużny, jak mówi cynicznie wielu z was
Chcemy równych la wszystkich praw
Bo tak święte słowa konstytucji brzmią
Choć śmierć dla nas straszna nigdy nie była
Wy dobrze wiecie, że za kilka lat nie będzie nas
Wtedy ogłosicie sukces wasz wielki
Ostateczna kwestia rozwiązana
Z emerytami walka wygrana
Wszyscy są w grobie a kasa jest dla nas
Wtedy nie będzie petycji, nie będzie już prób
Na marsz weteranów nie pójdzie już nikt
Jeśli macie lustra, wyrzucicie je
Niech waszej twarzy zdumienie nie widzi, jeżeli się jeszcze tli
Pamiętaj Polaku młody, pamiętaj żołnierzu
Władza kiedyś oszuka cię też, dzisiaj my jutro możesz być ty
Historia nasza ucz od lat, kto własnych żołnierzy nie chce szanować
Przed obcymi kiedyś skłoni swój kark*

Tyle, nic dodać, nic ująć

Jerzy Dąbrowski
Emerytowany oficer Wojska Polskiego, łącznościowiec, podróżnik, motocyklista, uczestnik oraz organizator Motocyklowych Rajdów Katyńskich

ARCHEOLOGIA. Ślady dawnych mieszkańców Mazowsza

Znaleziska z I wieku po Chrystusie!

Ziemia karmi, ziemia zachwyca i pełna jest skarbów. Nieliczni potrafią jednak docenić to, co w sobie skrywa. Niedawno na działce w Janówku Pierwszym specjaliści wykopali przedmioty sprzed kilkunastu wieków. O tym, co znaleźli, mówi Wawrzyniec Orliński, archeolog i jednocześnie dyrektor Muzeum Historycznego w Legionowie.

To czytelnicy poinformowali „To i Owo” o odkryciach archeologicznych w gminie Wieliszew. Dzięki ich uprzejmości prezentujemy zdjęcia tych zabytków. Zostały wykonane 7 lipca 2023 r. To archeolodzy poprosili właścicieli działek o możliwość przeprowadzenia prac. Na jednej z nich wykonali dwa wykopy o głębokości 2 metrów... Ale skąd wiedzieli, że właśnie w gminie Wieliszew mogą wykopać cenne znaleziska?



Wawrzyniec Orliński, dyrektor Muzeum Historycznego w Legionowie

Olga Gajda: Ze względu na sąsiedztwo Janówka Pierwszego ze wsią Góra zakładałam, że wykopaliska były prowadzone w związku z zabytkami, które znajdują się przy jeziorze Góra. Pomyślałam, że może kolejny raz natrafiono tam na dzban ze starymi monetami. Panie dyrektorze, co znajduje się na zdjęciach, które udostępniła nam właścicielka badanej działki?

Wawrzyniec Orliński, dyrektor Muzeum Historycznego w Legionowie: Metryczka na zdjęciach, wskazuje że prace były wykonane przez Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie, które ma siedzibę przy ul. Długiej 52. Nie

ma więc powodów do niepokojów. Wszystko z pewnością zostało odpowiednio zabezpieczone.

O.G.: Na zdjęciach znajdują się skorupy, jakieś metalowe przedmioty... Jeden przypomina starą męską golarkę. Co to jest?

W.O.: Wszystko wskazuje, że wykopaliska pochodzą z cmentarzyska kultury przeworskiej. Zostało ono w Janówku Pierwszym odkryte dość dawno. O ile się nie mylę, to w latach 70-tych XX w. Obok było cmentarzysko kultury grobów kloszowych. Miejsce znaleziska nie jest więc zaskoczeniem.



Fragmenty naczyń, być może po prochach zmarłych

O.G.: Proszę przybliżyć czytelnikom, czym była kultura przeworska i do jakich odnosi się ludów? Dlaczego akurat tutaj był cmentarz? On jest pozostałością jakiegoś grodu, którego ślady można zobaczyć na przykład w Serocku i w pobliskim Nasielsku?

W.O.: Przyjmuje się dość powszechnie, że kultura przeworska to plemiona wschodniogermańskie. Oczywiście one nie mają nic wspólnego z dzisiejszymi Niemcami, bo do kultur wschodniogermańskich zalicza się np. kulturę wielbarską, czyli identyfikowaną z Gotami. U schyłku okresu rzymskiego te plemiona w dużej części wyemigrowały z naszych terenów, przemieszczając się na zachód. Dopiero około 5 w. lub na początku 6 w. n.e. napłynęły do nas nowe grupy ludzkie, czyli Słowianie z terenów Wołynia, Podola. Ta ludność docierała tu szlakami wodnymi, wzdłuż Bugu.

O.G.: Frapuje mnie jednak, jak dokonano kolejnych odkryć kultury przeworskiej w 2023 r. na prywatnej działce? Technika zaszła tak

daleko, że dronami można coś wykryć w ziemi?

W.O.: Nie, dronami nie można. To cmentarzysko odkryte w latach 70-tych jest częściowo niedostępne, ponieważ znajduje się na terenie jednostki wojskowej. Niemożliwe jest obecnie prowadzenie tam jakichkolwiek badań archeologicznych. Natomiast wokół Janówka Pierwszego, Góry, Krubina są zarejestrowane inne stanowiska archeologiczne począwszy od epoki kamienia. Trudno określić, na jakim obszarze mieściło się cmentarzysko kultury przeworskiej w Janówku Pierwszym.

O.G.: To co pan mówi, wiele wyjaśnia. Rzeczywiście działka naszej czytelniczki znajduje się w pobliżu terenu wojskowego. Czy w legionowskim Muzeum są wykopaliska z Janówka Pierwszego?

W.O.: Nie, natomiast duża część naszej wystawy archeologicznej to zabytki pochodzące z cmentarzyska kultury przeworskiej badanego na terenie Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Większość z nich datuje się na



młodszy okres przedrzymski, czyli mniej więcej na przełomie er. Natomiast w Janówku Pierwszym mamy do czynienia prawdopodobnie z okresem wpływów rzymskich, czyli I albo II wiek po Chrystusie.

O.G.: Proszę wyjaśnić, co dokładnie widzimy na zdjęciach?

W.O.: To, co pani przypomina golarkę, jest zapinką, czyli agraftką, która służyła do spinania ubrań. Ponadto mamy tu fragment ostrogi, sprzączkę, fragment miecza z żelaza. To typowe rzeczy dla kultury przeworskiej. Miecze nie spotyka się często. Ich znalezienie świadczy o wysokim statusie osób, które zostały pochowane. Na zdjęciach są też fragmenty naczyń.

O.G.: A Jak wtedy ludzie byli chowani?

W.O.: Wówczas był zwyczaj palenia zmarłych i zbierania szczątków do popielnic, glinianych naczyń albo bezpośrednio do jam wykopanych w ziemi. W kulturze przeworskiej mamy więc do czynienia



z grobami popielnicowymi i jamowymi.

O.G.: A czy na terenie powiatu legionowskiego są odkryte stare cmentarzyska pierwszych Słowian, którzy tu dotarli?

W.O.: Na naszym terenie mamy bardzo ciekawe znaleziska, które potwierdzają bardzo wczesny napływ ludności słowiańskiej. Jest cmentarzysko z Nieporętu, prawdopodobnie z początków 6 w. n.e. Odkryta jest również równoczesowa osada z Wieliszewa.

Rozmawiała Olga Gajda



Fragment żelaznego miecza



Ostroga



Zapinka

ZESPÓŁ SZKÓŁ CENTRUM KSZTAŁCENIA ROLNICZEGO W GOLĄDKOWIE

KSZTAŁCIMY ZAWODOWO !!!

OFERTA NA ROK SZKOLNY
2026/2027

- Technik mechanizacji rolnictwa i agrotechniki
- Technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej
- Technik architektury krajobrazu i arborystyki
- Technik żywienia i usług gastronomicznych
- Technik weterynarii
- Mechanik - operator pojazdów i maszyn rolniczych

ZAPRASZAMY
NA DZIEŃ OTWARTY SZKOŁY
18.04.2026 R.



CZYTANKI DLA DOROSŁYCH (90)

Lawirowanie między dygresjami

Ten grafoman Balzak wysilił się na aforyzm. „Są trzy rzeczy wspaniałe: rumak z rozwianą grzywą, okręt na pełnych żaglach i piękna kobieta w gniewie.” Jeśli chodzi o dwa pierwsze zjawiska, nie jestem pewien, czy wiernie zacytowałem, lecz co do trzeciego, nie mam wątpliwości. Zagniewana piękna kobieta to według Francuza rozkosz dla oczu. A przecież my, Polacy, mawiamy w pewnych sytuacjach: „Niech się pani nie denerwuje, bo złość piękności szkodzi.” Czyżbyśmy trafiali kulą w płot? Nie sądzę. Wypada zakonkludować: „Kaź się pan wypchać ze swoją złotą myślą, monsieur Balzac.”

W drzwiach ukazał się nieznan mi facet i zapytał: – Pan Kawczyński? – Tak. – Mam emeryturę dla pana. – Ja zawsze odbieram na pocztę. – Dobra – rzekł doręczyciel i odszedł.

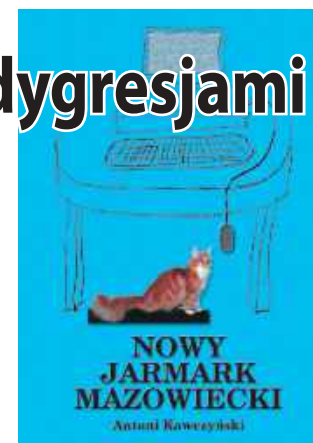
Urząd pocztowy i ja tkwiący w kolejce. Godzina późna, kwadrans przed fajrantem. Wpada starsza kobieta – podminowana. Robi raban, chce rozmawiać z kierowniczką. Według niej to skandal: ona cały dzień przebywała w domu, a listonosz, zamiast zapukać do jej mieszkania i wręczyć emeryturę, zostawił awizo! Widocznie dopiero późnym popołudniem opuściła domowe pielesze i znalazła świstek w skrzynce na listy – wpakowany do owej przegródki już parę godzin wcześniej.

Trudno ludziom dogodzić. Co do mnie, zobaczywszy za progiem poczcierza byłem niezadowolony z „najścia”.

Natomiast emerytkę rozwścieczyło niepořatygowanie się funkcjonariusza do jej lokum. Rezultat irytacji? Nawiązując do wspomnianego przysłowia stwierdzam: na twarzy interesantki, mimo regularnych rysów, ani śladu piękności. Przysłowie potwierdziło się.

Czy ogarniająca kobietę złość odbija się wyłącznie na twarzy, wykrzywiając ją i oszpecając? Niekoniecznie. Efektem złości może być szpetota całej postaci. Byłem świadkiem, jak dziewczyna biegnie w stronę przystanku autobusowego i machaniem ręki daje znak kierowcy, by się wstrzymał z odjazdem. Nie posłuchał, odjechał zostawiając ją na lodzie. Wściekła posłała mu wulgarny gest (określany potocznie „tu się sączka zgina” lub „tu babcia koszyczek nosi”). Było to bardzo rażące.

Znalazłem się raz w podobnym położeniu. Przecinam plac z oczami wlepionymi w stojący na przystanku i zięjący otwartymi drzwiami autobus. Za daleko, by nawet sprint mógł mi pomóc. Jeszcze chwila i pojazd ucieknie. Szczęśliwym trafem nie tylko ja byłem o parę sekund spóźniony. Ulicznym chodnikiem posuwał się starszy mężczyzna i dawał kierowcy znaki. Biec nie mógł z powodu kontuzji. Jego szyja z nadwężonymi kręgami – ujęta w ortopedyczną obręcz. Podobna obręcz otacza szyję prowadzonego przezeń psa; coś w rodzaju kagańca; kłosz z plastiku uniemożliwiający zwierzęciu



kąsanie. Pies upodobniony do pana; wygląd pana dziwnie harmonizujący z widokiem czworonoga. Jakżeby kierowca mógł zignorować kalekę. Autobus przystanął, drzwi się otworzyły. Pan wszedł do środka, pociągając za sobą psa. A ja, kontent, że szczęście mi dopisało – w ślad za nim.

Nie jest powiedziane, iż porzekadło o wpływie gniewu na urodę ma się odnosić wyłącznie do płci żeńskiej. Równie dobrze można zwrócić się do faceta ze słowami: „Nie unos się, bo złość piękności szkodzi.” Toteż w kolejnym moim obrazku wystąpi mężczyzna. I to nie byle kto: Hitler przemawiający w berlińskim Pałacu Sportowym. Jego mowa przeciw prezydentowi Beneszowi, początkowo spokojna, w punkcie kulminacyjnym przechodzi we wrzask. Jednakże „pięknemu Adolfowi” wściekłość jakby nic nie zaszkodziła. Młode Niemki, które wysunęły się na przód audytorium, by stać jak najbliżej ukochanego wodza, wpatrzono weń jak w tęczę – wyją z zachwyty. A.K

PUŁTUSKA MAJÓWKA 2026



19 kwietnia 2026 r. (niedziela)

10:00 III Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk
(miejsce: PSP nr 2 im. mjr. Henryka Sucharskiego w Pułtusku, ul. Polna 7)

25 kwietnia 2026 r. (sobota)

10:00 Turniej Koszykówki 3x3 o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk
(miejsce: PSP nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku, ul. M. Konopnickiej 5)

14:00 Mecz piłki nożnej V ligi Decathlon
MLKS Nadnarwianka Pułtusk – MKS Ciechanów
(miejsce: Stadion Miejski w Pułtusku, ul. H. Pilejczyka 6)

26 kwietnia 2026 r. (niedziela)

15:30 Turniej Piłki Nożnej Sołectw Gminy Pułtusk
(miejsce: Stadion Miejski w Pułtusku, ul. H. Pilejczyka 6)

1 maja 2026 r. (piątek)

7:00 Zawody wędkarskie o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk
(miejsce: zbiórki: przy budynku PZW w Pułtusku, ul. Solna 7)

12:10 i 21:00 Pokazy na fontannie: woda – światło – dźwięk – w barwach narodowych
(miejsce: Fontanna Miejska w Pułtusku)

13:00, 14:00, 15:00, 16:00 Inauguracja kursów turystycznych ekobusem
(miejsce: zbiórki: Rynek przy fontannie)

14:00 - 22:00 Pułtuski Przystanek Majówka
(miejsce: Przystań Miejska w Pułtusku, ul. Stare Miasto 28)

16:00 - 20:00 „Nocki i Gacki... - co skrywają zabytkowe piwnice”
– event przyrodniczo-edukacyjny, inauguracja sezonu zwiedzania piwnic pojezuickich w Pułtusku
(miejsce: Wzgórze Abrahama u zbiegu ul. Benedyktyńskiej i ul. Baltazara)

16:00 Kino Letnie – seans dla dzieci
(miejsce: Przystań Miejska w Pułtusku, ul. Stare Miasto 28)

20:00 Kino Letnie – seans rodzinny
(miejsce: Przystań Miejska w Pułtusku, ul. Stare Miasto 28)

2 maja 2026 r. (sobota)

12:10 i 21:00 Pokazy na fontannie: woda – światło – dźwięk
(miejsce: Fontanna Miejska w Pułtusku)

13:00, 14:00, 15:00, 16:00 Kursy turystyczne ekobusem
(miejsce: zbiórki: Rynek przy fontannie)

14:00 - 22:00 Pułtuski Przystanek Majówka
(miejsce: Przystań Miejska w Pułtusku, ul. Stare Miasto 28)

20:00 Majowe Disco Party
(miejsce: Przystań Miejska w Pułtusku, ul. Stare Miasto 28)

3 maja 2026 r. (niedziela)

235. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja

11:15 Uroczystość przed Ratuszem – wciągnięcie flagi państwowej na maszt, przemówienia okolicznościowe

11:35 Przemarsz uczestników uroczystości do Bazyliki

12:00 Msza Święta w intencji Ojczyzny, poprzedzona programem artystycznym pt. „Wolność. Naród. Ojczyzna” w wykonaniu uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej im. rtm. Witolda Pileckiego w Przemiarowie (Bazylika)

11:00 - 16:00 Niezwykła niespodzianka dla wszystkich mieszkańców
(miejsce: Rynek w Pułtusku)

12:10 i 21:00 Pokazy na fontannie: woda – światło – dźwięk – w barwach narodowych
(miejsce: Fontanna Miejska w Pułtusku)

13:00, 14:00, 15:00, 16:00 Kursy turystyczne ekobusem
(miejsce: zbiórki: Rynek przy fontannie)

14:00 - 20:00 Pułtuski Przystanek Majówka
(miejsce: Przystań Miejska w Pułtusku, ul. Stare Miasto 28)

9 maja 2026 r. (sobota)

9:00 Deblowy Turniej Tenisa Ziemnego o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk
(miejsce: korty MOSiR w Pułtusku, ul. H. Pilejczyka 6)

8:00 - 14:00 II PUŁTUSKI FESTIWAL ROŚLIN OGRODOWYCH
(miejsce: Rynek w Pułtusku)

Szczegóły wydarzeń na www.pultusk.pl

ZDROWIE I URODA. Naturalna pielęgnacja na co dzień

SEKRET Promiennej Skóry

Twoja skóra każdego dnia stawia czoła wyzwaniom, których często nawet nie zauważasz. Zmęczenie, stres, zmienne warunki pogodowe czy zanieczyszczone powietrze – wszystko to stopniowo odbiera jej energię. W efekcie traci świeżość, sprężystość i naturalny blask, a oznaki zmęczenia pojawiają się szybciej, niż byś tego chciała. A przecież pielęgnacja może być czymś więcej niż tylko obowiązkiem. Może stać się codziennym rytuałem, który przywraca równowagę – nie tylko skórze, ale i Tobie.

Natura, która przywraca równowagę

Wyobraź sobie pielęgnację opartą na sile roślin, w której główną rolę odgrywa żeń-szeń – od wieków ceniony za swoje właściwości regenerujące i wzmacniające.

W towarzystwie ekstraktów z orchidei, piwonii, portulaki czy kopru morskiego tworzy harmonijną kompozycję, która wspiera skórę w odzyskaniu energii i naturalnego blasku. To subtelne połączenie tradycji i nowoczesnej pielęgnacji.

Moc składników aktywnych

Bogactwo antyoksydantów pomaga skórze bronić się przed oznakami zmęczenia, a składniki nawilżające przywracają jej elastyczność i miękkość. Delikatne oleje roślinne wzmacniają naturalną barierę ochronną, dzięki czemu cera lepiej radzi sobie z codziennymi czynnikami zewnętrznymi.

Efekty nie są chwilowe – przy regularnej pielęgnacji skóra stopniowo odzyskuje równowagę, staje się gładka i bardziej jednolita.

Skóra a rytm dnia

Nie bez znaczenia jest także tryb życia. Niedobór snu, szybkie tempo dnia i brak chwili na regenerację wpływają nie tylko na samopoczucie, ale również na kondycję skóry. To właśnie nocą zachodzą najintensywniejsze procesy odnowy, dlatego tak ważne jest, by wspierać skórę odpowiednią pielęgnacją.

Wieczorny rytuał może stać się momentem wyciszenia – czasem, w którym skóra otrzymuje składniki potrzebne do odbudowy, a Ty dajesz sobie przestrzeń na odpoczynek.

Siła konsekwencji w pielęgnacji

Najlepsze efekty nie wynikają z jednorazowych działań, lecz z regularności. Skóra potrzebuje czasu, aby zareagować na składniki aktywne i odbudować swoją naturalną równowagę.

Delikatna, ale systematyczna pielęgnacja sprawia, że z dnia na dzień staje się ona bardziej odporna, lepiej nawilżona i pełna blasku. To proces, który nagradza cierpliwość – subtelny, ale trwałymi rezultatami.

Legenda o żeń-szeniu – korzeń życia

W kulturach Dalekiego Wschodu żeń-szeń od wieków uznawany jest za symbol siły długowieczności. Według jednej z legend jego niezwykle właściwości odkrył wędrowiec, który dzięki naparowi z tej rośliny odzyskał siły po wyczerpującej podróży.

Od tamtej pory „korzeń życia” stał się nieodłącznym elementem tradycyjnych rytuałów zdrowia i urody. Wierzą, że przywraca harmonię organizmu i pomaga zachować młodość – przekonanie to przetrwało do dziś, znajdując odzwierciedlenie również w nowoczesnej kosmologii.

Rytuał, który robi różnicę

Współczesna pielęgnacja coraz częściej sięga po sprawdzone, naturalne składniki. Przykładem może być nowa linia od TianDe, która w subtelny sposób łączy tradycyjne inspiracje z nowoczesnymi formułami.

W jej skład wchodzi m.in. głęboko regenerujący krem z żeń-szeniem i orchideą, odnawiający tonik oraz intensywne regenerujące serum. Produkty te zostały stworzone tak, aby wspierać skórę na różnych etapach pielęgnacji – od odświeżenia, przez nawilżenie, aż po odbudowę.

To spójny rytuał, który nie wymaga wielu kroków, a jednocześnie odpowiada na najważniejsze potrzeby skóry.

Luksus, na który możesz sobie pozwolić

Pielęgnacja nie musi być skomplikowana ani czasochłonna, by była skuteczna. Czasem wystarczy dobrze dobrany zestaw produktów i chwila uważności, aby przywrócić skórze to, czego naprawdę potrzebuje.

Regularność i odpowiednie składniki sprawiają, że cera odzyskuje promienną, a Ty możesz cieszyć się jej zdrowym wyglądem każdego dnia. To właśnie taki codzienny rytuał staje się małym luksusem – dostępnym na wyciągnięcie ręki..

Niebiańska Doskonałość



PRZYJEDŹ ROWEREM !
- ZGARNIJ GADŻET !

SERWIS ROWEROWY
PORT KAWIARNIA FOOD TRUCKI

ROWEROWY MAJ W GMINIE NIEPORĘT

>>>> STREFA DLA RODZIN <<<< **RAJD ROWEROWY TRILEVEL**
WYSTAWA ROWERÓW ZABYTKOWYCH START GODZINA 12:00 - PŁAC WOLNOŚCI
REFLEKTOMIERZ
BLENDER BIKE
MIASTECZKO ROWEROWE - WIDOWISKO AKROBATYCZNE
STOISKO GMINNEGO OŚRODKA KULTURY - ANIMACJE
STOISKO POLICJI - QUIZ Z NAGRODAMI, MOTOCYKLE I AUTA POLICYJNE
STOISKO PROMOCYJNE GMINY NIEPORĘT Z NAGRODAMI I KONKURSAMI

>>>> STREFA *chill* I SPORTU <<<<
JOGA TAI CHI ROLKI KOSZYKÓWKA SIATKÓWKA LEŻAKI - HAMAKI

REJSY STATKIEM "ALICJA" PO JEZIORZE ZEGRZYŃSKIM

START GODZINA 14:00
PORT NIEPORĘT
 UL. WOJSKA POLSKIEGO 3, NIEPORĘT

SPONSORZY

ORGANIZATORZY

PARTNERZY

GNI.6840.1-3.2026

Wyciąg z ogłoszeń
o pierwszych ustnych przetargach nieograniczonych

Burmistrz Zakroczymia działając na podstawie art. 37 ust. 1, art. 38 ust. 1 i 2, art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399), rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2021 r. poz. 2213) r. ogłasza pierwsze ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż opisanych poniżej nieruchomości:

NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONE DO SPRZEDAŻY	
I. Działka ew. nr 20/34 obręb 0006 01-06 w mieście Zakroczym o pow. 0,0943 ha Cena wywoławcza: 144.193,00 zł <i>(cena zawiera podatek od towarów i usług)</i> Wadium: 7.210,00 zł Minimalne postąpienie: 1.450,00 zł Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej WA1N/00078006/4	
II. Działka ew. nr 20/35 obręb 0006 01-06 w mieście Zakroczym o pow. 0,0070 ha oraz działka ew. nr 20/36 obręb 0006 01-06 w mieście Zakroczym o pow. 0,0101 ha Cena wywoławcza: 73.112,00 zł <i>(cena zawiera podatek od towarów i usług)</i> Wadium: 3.656,00 zł Minimalne postąpienie: 740,00 zł Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej WA1N/00078006/4	
III. Działka ew. nr 8/6 obręb 0003 01-03 w mieście Zakroczym o powierzchni 0,1159 ha Cena wywoławcza: 283.515,00 zł <i>(cena zawiera podatek od towarów i usług)</i> Wadium: 14.176,00 zł Minimalne postąpienie: 2.840,00 zł Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej WA1N/00066953/0	
Termin i miejsce przetargu	Przetargi odbędą się w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Zakroczymiu przy ul. Warszawskiej 7, 05-170 Zakroczym w następujących terminach: Działka ew. nr 20/34 - 22.05.2026 r. o godz. 10:00 Działka ew. nr 20/35 i 20/36 - 22.05.2026 r. o godz. 10:30 Działka ew. nr 8/6 - 22.05.2026 r. o godz. 11:00
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	Ogłoszenie o przetargu zostało opublikowane na stronie internetowej www.zakroczym.pl w zakładce Gospodarka nieruchomościami i w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Zakroczymiu w zakładce Gospodarka nieruchomościami, a także na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Zakroczymiu przy ul. Warszawska 7
Informacja o przeznaczeniu do zbycia	Przeznaczone do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.
Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu	Dodatkowe informacje odnośnie przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zakroczymiu przy ul. Warszawskiej 7, pok. nr 101 – tel. 22 785 21 45; poniedziałek, środa, czwartek w godz. 8.00 – 16.00, wtorek w godz. 8.00 – 17.00, piątek w godz. 8.00-15.00.

Z up. Burmistrza Zakroczymia
/-/Agata Januszevska
ZASTĘPCA BURMISTRZA

AUTO NAPRAWA

• MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
• WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA

Adam Szczypkowski

05-110 JABŁONNA ul. WYGONOWA 1
pn - pt: 8.00 - 17.00

605 94 91 91
022 782 49 10

O B W I E S Z C Z E N I E
Starosty Legionowskiego
z 13 kwietnia 2026 r.
w sprawie wydania decyzji
o zezwoleniu na realizację
inwestycji drogowej

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311),

z a w i a d a m i a m ,

że na wniosek Wójta Gminy Jabłonna, z siedzibą w Jabłonie, przy ul. Modlińskiej 152, z dnia 31 października 2025 r., uzupełniony i skorygowany w dniu 11 lutego 2026 r., została wydana w dniu 13 kwietnia 2026 r. decyzja nr 437/26 (znak sprawy: WA.6740.1591.2025.AS6) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „rozbudowie ul. Konwaliowej w Rajszewie”, na terenie działek o numerach ewidencyjnych: - przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie numery działek po podziale, wyłuszczone działki przeznaczone na realizację inwestycji drogowej: **109, 10/2, 122, 10/1, 9/5, 9/15, 9/17, 9/18, 10/3, 110 (110/1, 110/2), 11/4, 11/5, 11/6, 115/4, 11/2, 13/2, 64/3, 9/16, 9/21, 9/22**, położonych w miejscowości Rajszew, gmina Jabłonna.

W związku z powyższym zawiadamia się, iż z treścią w/w decyzji strony postępowania mogą zapoznać się w Wydziale Architektury w Starostwie Powiatowym w Legionowie (Legionowo, ul. Sikorskiego 11, piętro V, w godzinach pracy Urzędu: poniedziałek w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰, wtorek – piątek w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰).

Zawiadomienie stron uważa się za dokonane po upływie 14 dnia od daty publicznego ogłoszenia.

Od decyzji przysługuje stronom odwołanie do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem Starosty Legionowskiego, w terminie 28 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

z up. STAROSTY

Łukasz Kucharzewski

Naczelnik Wydziału Architektury

PRACA

dam pracę

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E w ruchu krajowym i międzynarodowym. Siedziba firmy okolice Nowego Dworu Maz. Kontakt: 505 003 100 505 003 100
NDM 53595

■ Zatrudnię mechanika z doświadczeniem, umowa o pracę, pełen etat, zarobki od 5500 do 7000, praca w Nowym Dworze Maz. 514 619 487
LEG 53597

AUTO-MOTO

EDUKACJA

korepetycje

■ Matematyka - egzamin ósmoklasisty, ostatnia szansa. tel.502 97 5021
LEG 53586

USŁUGI

remont i budowa

■ Elektryk złota rączka 515010373
LEG 53588

■ Malowanie, tapetowanie osobiście, solidnie 694-065-757
LEG 53577

■ Hydraulik: Naprawy-Awarie-Remonty. Legionowo i okolice. Tel. 692-827-915
LEG 53630

■ ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53589

PORADY PRAWNE

W BIURZE POSELSKIM MARIUSZA BŁASZCZAKA

Zapraszamy osoby potrzebujące
na nieodpłatne porady prawne.

Dyżury odbywają się w każdy ostatni czwartek miesiąca
o godz. 18:30 w biurze poselskim Mariusza Błaszczaka
w Legionowie przy ul. Jagiellońskiej 8.

Porad prawnych udziela
prawnik **Leszek Dałek**

ogrodnicze



WYCINKA DRZEW METODĄ ALPINISTYCZNĄ
-SEKCYJNA WYCINKA DRZEW
-PRZECINANIE PRZESWIETLANIE KORONY DRZEW
-USUWANIE DRZEW GAŁĘZI KONARÓW MARTWYCH
-USŁUGI RĘBAKIEM, ZRĘBKOWANIE GAŁĘZI ORAZ WYWÓZ UROBKU
698 991 470
Z PODNOŚNIKA • MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE • PROFESJONALNIE

inne

■ Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582
LEG 53592

PROFESJONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
VICTORIA-RECYCLING
Tel. 604 913 993

■ PROFESJONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW. VICTORIA-RECYCLING.
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
Tel. 604 913 993
LEG 53578



■ Wynajem i usługi podnośnikiem koszowym. Tel. 602 86 57 86, www.robert.media.pl
LEG 53551

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam mieszkanie

■ M4 53 m2 ul. Zegrzyńska Legionowo, I piętro, cena 500 tys. zł
tel. 602222431
LEG 53633

OGŁOSZENIA DROBNE do bieżącego numeru przyjmujemy DO PONIEDZIAŁKU do godziny 12:00.

sprzedam działkę

- Sprzedam 2 działki z warunkami zabudowy w Nasielsku, Krupka, 1526m i 600m, media, tel. 504 178 711
PUL 53638
- Białowieża 5ha z siedliskiem 608 701 335
PUL 53635
- Działka 2700 m2 w Jabłonnem, dojazd z 2 stron, cena 450 zł/m2 - do negocjacji. Tel. 602222431
LEG 53634

kupię nieruchomość

- Kupię ziemię orną w okolicy Pułtusa, Płocochowa, Pokrzywnicy, Winnicy 888910560
PUL 53598

do wynajęcia

- Pułtusk, Na Skarpie 52m2 3-pokojowe. 1300 zł + opłaty 504 66 88 16
PUL 52405
- Białobrzegi pokój 12m2 800 zł 695 388 263
PUL 53636
- Białobrzegi pół domu 80m2 - 1600 zł + media
PUL 53637
- Wynajmę dom w Białobrzegach 80m2, w pełni umeblowany, 2000 zł 695 388 263
PUL 53632
- Wynajmę działkę w Wieliszewie 800 m. kw. dobry dojazd. 530-304-776
LEG 53640
- Wynajmę w Wieliszewie pół pietra domu (100m kw.) 530-304-776
LEG 53639

Wynajmę pokój w Legionowie.
502 029 326
LEG 53538

poszukuję do wynajęcia

- Szukam do wynajęcia niedrogiej kawalerki w Legionowie. 786 846 259
LEG 53584

ROLNICTWO

sprzedam

- JAJA WIEJSKIE OD KUR GRZEBIĄCYCH
Tel. 728 366 774 ul. Małolecka 26, Nieporęt. Możliwość dowozu lub odbioru w Legionowie, 22 784 69 72.
LEG 53576

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez



- Parodysta, wodzirej, konferansjer, animator kultury, półfinalista programu „Mam talent” - tanio, solidnie - Legionowo i okolice 791833101
LEG 53575



- RESTAURACJA LEGIONOWSKA; chrzciny, komunie, stypy, urodziny, uroczyste obiady, romantyczne kolacje, catering. Tel. 505-360-809, www.legionowska.pl
LEG 53178

MATRYMONIALNE

KOMUNIKATY

FOTO -TANIO- VIDEO
www.foto-legionowo.pl



KUPON NA DROBNE ZA 1 GROSIAK

WYPEŁNIJ Drukowanymi literami wpisując w kratkę jedną literę robiąc odstęp między wyrazami

- ☐ SZUKAM PRACY
☐ ODDAM ZA DARMO

1. Wypełniony kupon prosimy przynieść do biur ogłoszeń tygodników: Mazowieckie To i Owo, Lokalna, Tygodnik Nowodworski, Tygodnik Pułtowski.
2. Kupon bez pełnych, czytelnych danych zlecającego jest nieważny.
3. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Zlecający (Tylko do wiadomości redakcji)

imię
nazwisko
ulica
numer domu
kod, miejscowość

podpis

KUPON JEDNORAZOWY

RÓŻNE



- Sprzedam duże drewniane rzeźby, kapliczki 601913597
LEG 53386

- Sprzedam: parapety i stopnie schodowe: dębowe 100 x 30 x 3.8 cm - cena 130 +vat (klasa rustic); jesionowe 120 x 30 x 3.8 cm 130 zł +vat. Telefon 607607700
PL 53548

- Sprzedam przyczepę kempingową Tabert, dwuosiowa z 2002 r. w idealnym stanie tel. 605 750 390
LEG 63610

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU BUDOWLANEGO I ELEKTRONARZĘDZI



RUSZTOWANIA ZAGĘSZCZARKI MŁOTY WYBURZENIOWE CYKLINIARKI I INNE
05-120 Legionowo, ul. Bolesława Chrobrego 49c
tel. (022) 784 50 88



ROZWIĄŻEMY TWOJE

PROBLEMY Z SZAMBEM

KONTENEROWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW - DELTA

Brak osadów ściekowych wymagających utylizacji.

Innowacyjna technologia.

Niskie koszty eksploatacji.

DAGAS sp. z o.o.
tel. 666 390 939

PRZY POMNIKU PAMIĘCI PUŁTUSKICH ŻYDÓW

Coroczna akcja spotykania się przy pomniku poświęconym pułtuskim Żydom, w 83. rocznicę POWSTANIA W GETCIE WARSZAWSKIM, zgromadziła w alei Polonii przedstawicieli lokalnych władz, młodzież, nauczycieli, również Michelle Domb, córkę Sama Domba, której rodzina doznała dramatu podczas wypędzenia Żydów z miasta, we wrześniu 1939 roku



List Zafriry Malovany Shmukler, z Izraela, skierowany do Pułtuszczan i Wandy Pieńkos, polonistki, organizatorki uroczystości, przeczytała adresatka pisma.

To ekscytujące i wzruszające, że dzisiaj, w 83. rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim, w Pułtusk, odbywają się uroczystości upamiętniające jeden z najważniejszych dni w historii polskich Żydów. We wtorek, 14 kwietnia, obchodzono Dzień Pamięci o Holokauście, kiedy to tysiące Żydów z całego świata maszerowało w MARSZU ŻYWYCH w Auschwitz-Birkenau. W tym dniu upamiętniamy śmierć sześciu milionów Żydów zamordowanych w Holokauście przez Niemców. A wy, nasi kochani przyjaciele, mogliście połączyć dwa wydarzenia w ważnej i imponującej ceremonii, którą odbywacie dzisiaj u stóp pomnika, wzniesionego dla upamiętnienia Żydów z Pułtusk. Liczna społeczność żydowska była w Pułtusk, ponad siedem tysięcy, żyła aż do przekłętą wojnę w doświadczeniach stosunkach – podała W. Pieńkos.

Świat pułtuskich Żydów runął 26 września 1939 roku. Wówczas to, w dramatycznych okolicznościach, Żydzi zostali wypędzeni z miasta przez stary most na Narwi. „Od tamtej pory w Pułtusk

nie ma już Żydów, ale my, ORGANIZACJA PUŁTUSK W IZRAELU dziękujemy pułtuskim przyjaciółom za pamięć o dawnych sąsiadach” – zakończyła swój list Zafrira Malovany Shmukler, przewodnicząc ORGANIZACJI PUŁTUSK W IZRAELU.

W dalszym ciągu uroczystości głos zabrała W. Koniecka – Pieńkos i Michelle Domb. Ich słowa wywarły duże wrażenie zarówno na młodych, jak i starszych Pułtuszczan. 17 kwietnia 2026 r. podnóżce pomnika pokryły wiązanki żółtych kwiatów.

Grażyna M. Dzierżanowska



A JAKI TAM ZE MNIE MALARZ!

W GALERII MIEJSKIEJ MCKiS nowa ekspozycja malarska - MOJE MALOWANIE, bajecznie kolorowa i różnotematyczna. Autorem wystawianych tamże prac (też miniatur) jest Pułtuszczanin, Andrzej Gocławski

Samouk, który od dzieciństwa interesował się malowaniem, siedząc w domu, np. w tzw. zielonym bloku przy Trzeciaku. Doskonając swoją malarską kreskę, osiągnął wysoki poziom warsztatowy. Świetny kopista – dość powiedzieć, że skopiował... Bitwę

pod Grunwaldem Jana Matejki. Dbając o szczegóły tworzy obrazy o tematyce zaczerpniętej z historii, tradycji i natury, również nadnarwiańskiej.

- Pan Andrzej jest samoukiem, talent odziedziczył po swoim ojcu i ten talent przekazuje dalej - jedna z córek też tworzy i któraś wnuczka podobno również. Pan Andrzej przez swoje życie wykonywał zupełnie nieartystyczny zawód, ale jego pasją do tworzenia nie zgasła w nim i dziś więc widzimy malarza w jego kulminacyjnej formie - powiedziała, witając artystę oraz licznych gości, dyrektor Ewelina Wielechowska. Dodała: - To dowód też na to, że

prawdziwa twórczość, prawdziwą pasję można pielęgnować przez całe życie i to jest wspaniała inspiracja dla nas wszystkich.

Malarz, jak się okazało, bardziej lubi malować, niż rozmawiać o swojej ciekawej twórczości. Wzruszony słowami dyrektora Wielechowskiej powiedział: - A jaki tam ze mnie malarz! Malować lubię, a przede wszystkim zajmowałem się kopiowaniem. I tak do dziś się toczy. Nie wiem, jak to dalej będzie, bo już człowiek ma swoje lata, ale plany są, jeszcze coś namaluję.

Odpowiadając na pytania zebranych, malarz pokrótce opowiedział o kulisach



tworzenia „Bitwy pod Grunwaldem”, o ojcu, pułtuskim piaskarzu, dzięki któremu niejako powstały piękne obrazy

nadnarwiańskie, o miniaturach i o tym, że jest optymistą życiowym, stąd jego obrazy są pełne barw.

Ekspozycja będzie udostępniona do 22 maja. Warto ją obejrzeć!

Grażyna M. Dzierżanowska





3. SZYFROKRZYŻÓWKA



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	

eprasa.pl 9fce69a5b3

Z wizytą na budowie remizy

13 kwietnia odbyła się wizytacja inwestycji realizowanej przez Gminę Pułtusk pn. „Przebudowa, nadbudowa i rozbudowa istniejącej świetlicy wiejskiej w miejscowości Głodowo”. Celem spotkania był przegląd aktualnego stanu zaawansowania robót oraz omówienie kolejnych etapów realizacji przedsięwzięcia

W wizji lokalnej uczestniczyli burmistrz Beata Józwiak, radny Rady Miejskiej w Pułtusku Cezary Kordowski, sołtys sołectwa Głodowo Agnieszka Siemek, prezes OSP Głodowo Adrian Siemek, kierownik Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego w Pułtusku Jolanta Brańska oraz przedstawiciel wykonawcy inwestycji.

Podczas spotkania zapoznano się z postępem prac budowlanych oraz omówiono bieżące kwestie związane z realizacją zadania. Inwestycja ma na celu stworzenie nowoczesnej i funkcjonalnej przestrzeni służącej mieszkańcom Głodowa – zarówno jako miejsce integracji społecznej, jak

i zaplecze dla lokalnych inicjatyw oraz działalności Ochotniczej Straży Pożarnej.

Zakres realizowanych robót obejmuje kompleksową modernizację obiektu. W ramach przedsięwzięcia prowadzone są m.in. roboty rozbiórkowe i fundamentowe, prace murarskie, tynkarskie i malarskie, a także wykonanie nowych instalacji: wodno-kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania oraz elektrycznej, odgromowej i oświetleniowej. Przewidziano również budowę kotłowni olejowej, wykonanie nowej konstrukcji dachowej wraz z pokryciem, a także zagospodarowanie terenu wokół świetlicy, w tym budowę

dojazdów, chodników oraz placu zabaw.

Koszt realizacji inwestycji, zgodnie z umową, wynosi 2 mln 724 tys. zł. Znaczną część środków – 1 mln 560 tys. zł – Gmina Pułtusk pozyskała z budżetu Województwa Mazowieckiego.

Wykonawcą prac jest firma „TOM-BUD” Zakład Budownictwa Ogólnego Usługi Transportowe Tomasz Andrzej Węglowski z Pułtusk. Zakończenie robót planowane jest na listopad 2026 roku. Realizacja inwestycji stanowi istotny krok w kierunku poprawy jakości infrastruktury społecznej na terenie gminy.

źródło: pultusk.pl



Szpital Powiatowy Gajda – Med w Pułtusku aktywnie uczestniczył, razem z ECO Pułtusk oraz mieszkańcami, w akcji wspólnego sprzątania ziemi w naszej gminie

Spędzili wspólnie ten czas, przy pięknej i słonecznej pogodzie, zachwalając takie formy aktywności, które nie tylko są wyrazem naszej dbałości o środowisko. Codzienna dawka ruchu na świeżym powietrzu, zwłaszcza w słoneczne dni, przynosi wiele korzyści dla naszego organizmu. Około 80% ilości potrzebnej dla organizmu zapewnia wchłanianie witaminy D ze słońca. Dzięki ekspozycji na światło słoneczne, wystarczy nawet ok. 20 – 30 min dziennie na świeżym powietrzu, aby wytworzyć wystarczającą ilość witaminy D. Nie musimy się opalać. Potrzebujemy witaminy D, aby pomóc organizmowi

GAJDA MED

Jak trzeba to posprzątają!

m. in. wchłonąć wapń i fosforany. Tak więc pracownicy Gajda med nie tylko leczą,

administrują i zarządzają, ale jak trzeba to sprzątają.

red.



Jak informuje Starostwo Powiatowe w Pułtusku, 14 kwietnia została podpisana umowa na dofinansowanie inwestycji drogowej – II etap przebudowy drogi powiatowej nr 3430W na odcinku Kozłówka-Krzemień w obrębie istniejącego pasa drogowego

Inwestycja obejmuje kompleksową modernizację odcinka o długości 5 812,82 m i zakłada:

- poszerzenie jezdni do szerokości 5,50 m;

Ponad 8,6 mln zł na drogę Kozłówka - Krzemień

- budowę nowych zatok autobusowych oraz utwardzonych poboczy;
- profilowanie rowów przydrożnych wraz z wymianą przepustów pod drogą i zjazdami;
- wykonanie skrzyżowań oraz zjazdów do nieruchomości;
- montaż nowego, bezpiecznego oznakowania pionowego.

Całkowita planowana wartość przedsięwzięcia wynosi 10 776 043,49 zł.

8 620 834,79 zł – dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (80%);
2 155 208,70 zł – wkład własny Powiatu Pułtuskiego (20%).

Nowoczesna i bezpieczna infrastruktura drogowa tego odcinka znacząco wpłynie na komfort życia oraz bezpieczeństwo mieszkańców gmin, przez które przebiega trasa.

Fot. Mazowiecki Urząd Wojewódzki



Jest wyrok za nagrywanie pensjonariuszki DPS

Jak informuje Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce, Sąd Rejonowy w Pułtusk II Wydział Karny, w dniu 16 kwietnia 2026r. wydał wyrok w sprawie Karoliny K., oskarżonej o utrwalanie użyciu podstępny nagiego wizerunku pensjonariuszki Domu Pomocy Społecznej w Pułtusk oraz Rafała K. o rozpowszechnianie tego wizerunku za pośrednictwem Internetu bez zgody osoby zainteresowanej, o czynny z art. 191a §1 k.k.

Karolinie K. Sąd wymierzył karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 1 roku, zobowiązał oskarżoną do przeproszenia pokrzywdzonej w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się wyroku, zasądził na rzecz Urszuli D. kwotę 7.000zł tytułem nawiązki oraz orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości.

Rafałowi K. Sąd wymierzył karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 1 roku,



zobowiązał oskarżonego do przeproszenia pokrzywdzonej w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się wyroku, zasądził na rzecz Urszuli D. kwotę 7.000zł tytułem nawiązki oraz orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości.

Prokuratura Rejonowa w Ostrowi Mazowieckiej oceniła wyrok jako słuszny.

Przypominamy, że we wrześniu 2023r. dwie osoby

zatrudnione w Domu Pomocy Społecznej w Pułtusk nagrały za pomocą telefonu komórkowego pensjonariuszkę podczas kąpieli. Na nagraniu utrwaliły nagą sylwetkę kobiety. Nagranie to zostało następnie udostępnione innej osobie. W dniu 13 grudnia 2023r. nagranie zostało udostępnione na jednym z portali społecznościowych, gdzie widniało

publicznie przez około 30 minut. W toku śledztwa przeprowadzono przesłuchania w miejscach zamieszkania osób zatrudnionych w Domu Pomocy Społecznej, które zgodnie z ustaleniami, dokonały utrwalenia i rozpowszechnienia bez zgody osoby zainteresowanej nagiego wizerunku pensjonariuszki. Zabezpieczono telefony komórkowe oraz inne nośniki danych, które zostały poddane badaniom przez biegłych z zakresu informatyki.

W oparciu o zgromadzone w sprawie materiały dowodowe, dwóm byłym pracownikom DPS w Pułtusk, tj. Anecie K. i Karolinie K. przedstawiono zarzut podstępny utrwalania nagiego wizerunku pensjonariuszki Domu Pomocy Społecznej w Pułtusk. Rafałowi K. przedstawiono zarzut rozpowszechniania podstępny utrwalonego wizerunku nagiej osoby bez jej zgody za pośrednictwem mediów społecznościowych. Żadna z osób oskarżonych nie była wcześniej karana przez Sąd.

red.



Kolejne uszkodzenie pojazdu

Funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego zatrzymali 18-latkę, który umyślnie uszkodził szybę, lusterko i karoserię w samochodzie, powodując straty w wysokości tysiąca złotych. Mężczyzna odpowie za przestępstwo zniszczenia mienia, za co grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności

Do zdarzenia doszło w ubiegłym tygodniu, w nocy z 13/14 kwietnia, w Pułtusk, przy ul. Tysiąclecia. Młody mężczyzna, działając bez powodu i okazując rażące lekceważenie porządku prawnego, uszkodził zaparkowany na osiedlu pojazd BMW. 18-latek wybił przednią szybę, zerwał lusterko, wgniół i zarysował przednie drzwi. Właściciel straty wyceenił na 1 000 zł. 18-letni Pułtuszczanin został zatrzymany kolejnego dnia. Usłyszał zarzut dotyczący uszkodzenia mienia, grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Policja podkreśla, że nie ma i nie będzie przyzwolenia na tego typu zachowania. Każde naruszenie prawa, w szczególności godzące w bezpieczeństwo mieszkańców oraz ich mienie, spotka się ze stanowczą i zdecydowaną reakcją funkcjonariuszy.

Autor: **kom. Milena Kopczyńska**

Czego obawiają się mieszkańcy w Twojej okolicy? Jakiego zagrożenia są najbardziej uciążliwe dla Ciebie? Skorzystaj z Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa i podziel się swoimi spostrzeżeniami. Dzięki sygnałom przekazywanym przez internautów za pośrednictwem tej interaktywnej aplikacji, policjanci interweniowali wobec sprawców nieprawidłowego parkowania w Pułtusk

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa to narzędzie informatyczne, za pomocą którego mieszkańcy mają realny wpływ na poziom bezpieczeństwa w swoim miejscu zamieszkania. I tak stało się w przypadku jednych z pułtuskich ulic. Internauci za pomocą aplikacji zgłosili zagrożenie w rejonie ronda Ofiar Katynia w Pułtusk. Prawidłowy wjazd na miejsca

Zgłoś zagrożenie na mapie

parkingowe i właściwe pozostawianie pojazdów jest tam kluczowe dla bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów oraz w celu płynności ruchu. Okolica ta, łącząca ul. Mickiewicza, aleję Tysiąclecia i ul. Jana Pawła II, jest niewątpliwie węzłem komunikacyjnym, który przechodził modernizację. Niestety nie wszyscy stosują się do obowiązujących przepisów. Policjanci weryfikacją miejsce, wykorzystując jednocześnie w celu ujawnienia wykroczeń mobilne urządzenie Icam, które umożliwia rejestrowanie obrazu. Podczas ostatnich czynności z system monitoringu wizyjnego ujawnionych zostało 8 wykroczeń.

Przypominamy, że na Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa można nanosić również inne informacje, między innymi zagrożenia polegające na aktach wandalizmu, gromadzeniu się małych zagrożeń demoralizacją, spożyciu alkoholu w miejscach



niedozwolonych, nielegalnej wycince drzew, niszczeniu zieleni, przekraczaniu dozwolonej prędkości czy używaniu środków odurzających. Zgłoszenie można szczegółowo poprzez wprowadzenie daty, dnia tygodnia, pory i opisu zagrożenia, także załączyć plik związany ze zgłoszeniem. Prosimy, aby z narzędzia korzystać rozsądnie ponieważ

każdy sygnał jest szczegółowo weryfikowany przez policjantów.

Przypominamy! Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa nie służy do zgłaszania interwencji wymagających natychmiastowej reakcji Policji. W takich sytuacjach należy dzwonić na numer alarmowy 112.

Autor: **kom. Milena Kopczyńska**



Gzy z pieniędzmi od marszałka

16 kwietnia, wójt Gminy Gzy Tomasz Sobieraj oraz skarbnik gminy Ewa Karpowicz podpisali istotne umowy na dofinansowanie kolejnych ważnych przedsięwzięć służących rozwojowi gminy

Dzięki pozyskanym środkom już wkrótce rozpoczną się następujące zadania:

1. Budowa Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK)

– ważny krok w kierunku poprawy gospodarki odpadami oraz ochrony środowiska.

W ramach zadania powstanie infrastruktura obejmująca m.in. budynek z zapleczem administracyjno-socjalnym, punkt wymiany rzeczy używanych, kompostownik oraz stacja do obsługi 18 frakcji odpadów. Przewidziano również zakup specjalistycznego sprzętu oraz zagospodarowanie terenu wraz z wagą i utwardzeniem nawierzchni.

2. Utworzenie Centrum Integracji Społecznej w miejscowości Szyszki Włościańskie

– inwestycja mająca na celu wsparcie aktywizacji społecznej mieszkańców.

Zadanie obejmuje przebudowę istniejącego budynku użyteczności publicznej pod adresem Szyszki Włościańskie 18. W ramach prac zaplanowano roboty rozbiórkowe, sanitarne i elektryczne, remont dachu, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej oraz kompleksowe prace wykończeniowe.

3. Realizacja programu „Mazowsze dla sołectw”

– wsparcie lokalnych inicjatyw w naszych sołectwach, które bezpośrednio przełożą się na poprawę jakości życia i bezpieczeństwa mieszkańców.

W ramach programu zaplanowano realizację dwóch przedsięwzięć. Pierwsze obejmuje zakup i montaż lamp hybrydowych w sołectwach Nowe Skaszewo oraz Przewodowo Parcele. Drugie dotyczy zakupu i montażu lamp solarnych w sołectwach Kozłowo, Przewodowo Poduchowne oraz Borza Strumiany.

red., foto Roman Nadaj

Na drogę Dzierżenin - Trzepowo



14 kwietnia, w Gminnym Ośrodku Kultury w Grudusku odbyło się uroczyste podpisanie umowy o dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Drog z wojewodą mazowieckim Mariuszem Frankowskim.

Dofinansowanie zostanie przeznaczone na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi gminnej Dzierżenin - Trzepowo”. Na realizację powyższego zadania Gmina Pokrzywnica uzyskała dofinansowanie w wysokości 1.709.440,26 zł.

źródło, **gmina Pokrzywnica**

**Wydarzenie
z 10 kwietnia
- 13 PUŁK PIECHOTY
- historia miejsc
i mieszkańców
miasta - w LO
im. Piotra Skargi
było finałem
projektu IPN
SILNI POLSKA,
ogólnopolskiej
inicjatywy
skierowanej do
młodzieży, stąd
udział w niej
licealistów Skargi
i uczniów TRÓJKI**

Licznie zgromadzeni – młodzież i lokalna społeczność – obejrzeni reportaż związany z historią TRZYNASTAKÓW, ukazanych w dni powszednie i podczas bohaterskich walk z Niemcami. Ów reportaż to efekt pracy twórczej zrealizowany w ramach warsztatów z liderką projektu, nauczycielką Katarzyną Apalińską. Wzięli w nim udział: Kinga Jaskulska, Zuzanna Czarnicka, Julia Jaskulska, Olga Kalinowska z LO im. Piotra Skargi oraz Ksawery Borzechowski, Agata Koczara, Rafał Modzelan, Zofia Góral z PSP 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Tadeusz Kościuszki. Co powiedzieli o swojej pracy reporterskiej?

Pomysł na zrealizowanie reportażu był związany z wizytami dra Michała SWIDWY w PSP3, w której to prowadził ciekawe lekcje historii, m.in. dotyczące 13 pp. Informacji uczniowie szukali w instytucjach zajmujących się gromadzeniem materiałów o PUŁKU. Dużą trudnością dla młodzieży było znalezienie żyjących świadków historii. Na pytanie: dlaczego warto jest pielęgnować pamięć o ważnych wydarzeniach i miejscach związanych z historią Pułtusza, zebrani usłyszeli: - Znajomość historii swojej miejscowości pomaga ludziom zrozumieć, skąd pochodzą i jakie wydarzenia kształtowały ich region.

Niezwykle ciekawymi scenami reportażu były te związane z wypowiedziami członków rodzin TRZYNASTAKÓW. Jako pierwsza, z wielkim wzruszeniem, wypowiedziała się Izabela Trzcńska, dyr. pułtuskiej TRÓJKI, tak rozpoczynając swoją opowieść: - Jestem najstarszą wnuczką podoficera TRZYNASTKI, Lucjana Spasa. Dziadek urodził się 7 stycznia 1909 roku w Piotrkowie Trybunalskim,

13 PUŁK PIECHOTY W REPORTAŻU UCZNIOWSKIM



zmarł 1 maja 1953r. Mój dziadek walczył w KAMPANII WRZESNIOWEJ, brał udział w bitwie pod Gruduskim i pod Mławą; potem był wzięty do niewoli – siedział w obozie jenieckim w Działdowie, z którego był zwolniony w październiku 1939 roku. Razem z rodziną mojej mamy zamieszkał na Popławach, tam pracował w przedsiębiorstwie drzewnym i działał w AK pod pseudonimem JARZYNA, JARZYNA, bo podobno lubił rzodkiewki...

Jakim człowiekiem był podoficer Spas? Bardzo dobrym, bardzo czułym, dbającym o rodzinę. - Babcia nam o nim opowiadała, o balach oficerskich w TRZYNASTCE, kiedy to poznała rodziców naszego Krzysztofa Klenczona. Dziadkowie przyjaźnili się również z państwem Kaczukami, Winciunasami, Nieśluchowskimi. Dziadek mój w 1999 dostał od prezydenta Kwaśniewskiego MEDAL ARMII KRAJOWEJ. To nasza wielka rodzinna pamiątka – kontynuowała prawnuczka Lucjana Spasa.

Kolejną rozmówczyni reportażu to p. Irena Apelska, która będąc siedemnastolatką spisała wspomnienia swojego ojca, Andrzeja Ulatowskiego. - Ojciec przez półtora roku służył w wojsku jako zwykły żołnierz, w Łomży, natomiast

tydzień przed rozpoczęciem II wojny światowej, czyli 24 sierpnia został wezwany do Pułtusza, do 13 PUŁKU PIECHOTY – rozpoczęła swoje wystąpienie I. Apelska i przeszła do przedstawienia dramatycznej drogi wojennej TRZYNASTAKA. - Najgorsze wspomnienie mojego ojca to to, kiedy podczas ataku na Niemców padali jego koledzy, prosząc: „Kolego, ratuj!”, a nie można było się zatrzymać w boju, tylko atakować Niemców. To było najdramatyczniejsze, smutne wspomnienie, o którym ojciec często mówił. Pamiątki? Ojciec nie zdał munduru, kiedy został wzięty do niewoli; wrócił w nim do Polski po sześciu latach w maju '46 roku. Ten mundur stary, zniszczony przywiózł do domu. I łyżkę mosiężną, na której było wybite jego nazwisko. I tą łyżką jadł zupę jeszcze z 15 lat po wojnie – to były jedyne pamiątki. Czy wracał pamięcią do wojennych lat? Wracał, opowiadał o swoich kolegach, o panu Mroczkowskim z Psar i panu Skórze z Obrytego, też o nieustannym głodzie.

W reportażu usłyszeliśmy również informacje o Edwardzie Malinowskim, pułtuskim kolekcjonerze militariów, również pamiątek po żołnierzach 13 pp. Przedstawił je wnuk pana Edwarda, Krzysztof



Łukawski. - Edward Malinowski był przede wszystkim moim dziadkiem, ale również człowiekiem, który wprowadził mnie do działalności na polu pozarządowym, do działalności związanej z pamięcią o historii i dziedzictwie oraz o 13 pp.

Wśród członków rodzin żołnierzy pułkowych był też dyr. Domu Polonii, Michał Kisiel: - Jestem wnukiem TRZYNASTAKA, Franciszka Sierzana, to tata mojej mamy, rocznik 1907, żołnierz zasadniczej służby wojskowej. Z kolei mój dziadek Jan Kisiel, również służył w wojsku, ale wcześniej, był z 1900 roku, służył

na granicy zaraz po odzyskaniu niepodległości, natomiast brał udział w tych wszystkich mobilizacjach w '20 roku i '39. Służył w ramach 13 pp, brał też udział w bitwach pod Mławą; był ranny.

Spotkaniu towarzyszyła licytacja prac plastyczno-graficznych o tematyce 13 pp, których autorami byli uczniowie z dziesięciu szkół powiatu pułtuskiego. Pieniądze pozyskane z akcji charytatywnej zostaną przeznaczone na odnowienie sztandaru pułkowego. Katarzyna Apalińska: - Łącznie wpłynęło 105 prac, z czego, ze względów formalnych, 18 nie mogło zostać

zakwalifikowanych do finału. Spośród zgłoszeń wyłoniono 21 prac, które wzięły udział w licytacji (inne prace również można było licytować). Kwota uzyskana z licytacji wyróżnionych prac wyniosła 5 010 zł, pozostałe prace dały 820 zł. Łącznie więc uzyskano 5 830 złotych.

K. Apalińska, za pośrednictwem „TP”, przekazuje „podziękowania dla Grupy Rekonstrukcji Historycznej 13 pp w Pułtusku oraz Leszka Topolskiego, który stworzył niezwykle oprawę historyczną całego wydarzenia”.

**Grażyna M.
Dzierżanowska**

